

Magdalena Jakś-Ivanovska

Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939 : Portret demograficzno-społeczny

Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych 76, 341-383

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MAGDALENA JAKŚ-IVANOVSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

PROFESOROWIE UNIwersYTETU POZNAŃSKIEGO
1919–1939. PORTRET DEMOGRAFICZNO-SPOŁECZNY*

Zarys treści: Pierwszym i zarazem jednym z najistotniejszych okresów w dziejach poznańskiej Alma Mater był okres międzywojenny, czas tworzenia, organizowania, kształtowania i budowania jej fundamentów, które pomimo niełatwej historii przetrwały do dnia dzisiejszego. Wśród nich wymienić możemy: bazę materialną, ale także zasoby ludzkie – zarówno studentów, jak i wykładowców czy pracowników administracji. W niniejszym artykule staram się możliwie najpełniej zrekonstruować portret demograficzno-społeczny profesorów Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919–1939, analizując wiek w momencie obejmowania katedr, pochodzenie terytorialne i społeczne, kapitał kulturowy oraz drogi ich edukacji.

The content outline: The interwar period was the first and at the same time one of the most significant periods for the Poznań-based Alma Mater. It was a time of creating, organising, shaping, and building its foundations, which, despite the school's difficult history, have survived until the modern day. These foundations are formed not only by physical facilities, but also by human resources – both students and lecturers or administration workers. This paper is aimed to provide the fullest possible reconstruction of the demographic and social portrait of the professors working at Poznań University in the years 1919-1939, with the analysis encompassing their age at the moment of their employment, territorial and social provenance, cultural capital, and their courses of education.

Słowa kluczowe: historia, pracownicy, nauczyciele akademicy, profesoria, społeczeństwo, uniwersytet, Uniwersytet Poznański, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań, II Rzeczypospolita

* Projekt: „Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939”, realizowany dzięki wsparciu Narodowego Centrum Nauki, w ramach Konkursu Preludium.

Keywords: history, employees, academic teachers, professors, society, university, Poznań University, Adam Mickiewicz University in Poznań, Second Polish Republic

Wstęp

W ostatnich latach zaobserwować możemy wzrost liczby publikacji poświęconych dziejom i funkcjonowaniu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, zwłaszcza z okazji kolejnych rocznic jego założenia. Opublikowano już liczne książki o historii poznańskiej uczelni, jednakże dziś większość z nich uznać możemy za przestarzałe, jak np.: T. Klanowski, *Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 1945–1964* (Poznań 1965), G. Labuda, *Uniwersytet Poznański w latach 1919–1969* (Poznań 1969), B. Miśkiewicz, *Uniwersytet Poznański: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość* (Poznań 1972), B. Miśkiewicz, *Uniwersytet im. Adama Mickiewicza 1919–1989* (Poznań 1989). Dominują wśród nich okolicznościowe opracowania zbiorowe o różnej wartości poznawczej, brakuje natomiast monografii problemowych. Jedną z istotniejszych luk badawczych jest brak opracowania poświęconego charakterystyce ważnej dla każdego uniwersytetu grupy pracowników, jaką są jego profesorowie. Zbadanie tej zbiorowości, cechującej się dużym potencjałem twórczym, silnym grupowym etosem i wewnętrznymi więziami, jest niezwykle ważne również z punktu widzenia losów poznańskiej inteligencji, a także kulturalnego, społecznego oraz politycznego obrazu miasta.

W dziejach Uniwersytetu Poznańskiego (dalej: UP) jednym z najistotniejszych okresów był okres międzywojenny, był to bowiem czas kształtowania się poznańskiej uczelni, budowania jej fundamentów. W niniejszym artykule zajmę się jednym z owych fundamentów. Staram się jak najpełniej zrekonstruować portret demograficzno-społeczny profesorów UP (do 1920 r. Wszechnicy Piastowskiej) w latach 1919–1939. W kolejnych jego partiach analizuję wiek profesorów poznańskiej Alma Mater w momencie obejmowania katedr, ich pochodzenie terytorialne i społeczne, kapitał kulturowy oraz drogi edukacji.

Badaną grupę tworzy 166 profesorów, którzy uzyskali katedry w okresie międzywojennym¹. Wyodrębniając ją, opierałam się przede wszystkim na ustawach o szkołach akademickich z 1920 i 1933 r., które

¹ Kartoteka profesorów utworzona przez autorkę artykułu na bazie dostępnego materiału źródłowego, na podstawie dwóch kryteriów: otrzymania nominacji na profesora UP oraz faktycznego podjęcia zajęć na Wszechnicy Piastowskiej (Uniwersytecie Poznańskim) w latach 1919–1939.

ustaliły kategorie profesorów, sposób ich powoływania oraz ogólny zakres obowiązków. W okresie międzywojennym mówić możemy o pięciu kategoriach profesorów: honorowych, zwyczajnych, nadzwyczajnych, tytularnych oraz kontraktowych.

Podstawę źródłową artykułu stanowią zasoby słabo, a niekiedy w ogóle dotąd nierozpoznane badawczo. Główny zrąb źródeł pochodzi z archiwum (dalej: AUAM) i biblioteki UAM (dalej: BUAM) oraz archiwów uczelnianych szkół wyższych, które po 1945 r. wyłoniły się z Uniwersytetu Poznańskiego (dziś Uniwersytety: Medyczny i Przyrodniczy; dalej: AUM, AUP). W pewnym zakresie przydatne okazały się zbiory innych poznańskich instytucji naukowych, by wspomnieć choćby Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie Oddział w Poznaniu (dalej: APAN), gdzie przechowywane są profesorskie spuścizny, czy Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: AP) oraz Bibliotekę Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (dalej: BPTPN) i Bibliotekę Raczyńskich (dalej: BR). Prócz tego przeprowadziłam kwerendy w archiwach warszawskich (Archiwum Akt Nowych, dalej: AAN; Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, dalej: AUW; Archiwum PAN, Archiwum Państwowe w Warszawie), krakowskich (Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, dalej: AUJ; Archiwum Nauki PAN i PAU, dalej: AN PAN-PAU), lwowskich (Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego, *Державний Архів Львівської області*, dalej: PAOL; Lwowska Narodowa Biblioteka Naukowa Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, Biblioteka Uniwersytetu im. Iwana Franki), a także w Litewskim Centralnym Archiwum w Wilnie (*Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas*, dalej: CAL). Zebrane w ten sposób informacje wraz z danymi z opracowań biograficznych, wykazów, kronik i składów osobowych umożliwiły stworzenie kartoteki wybranej grupy profesorów UP².

² AUAM: *Akta Osobowe pracowników UAM*; AUAM: *Wykaz profesorów i docentów UP 1919–1939*; Akta personalne i spuścizny zgromadzone w: BUAM, BR, BPTPN, AUM, AUP, APAN w Warszawie Oddział w Poznaniu, AUJ, AN PAN-PAU, CAL w Wilnie, AUW w Warszawie, AAN w Warszawie, APAN w Warszawie, PAOL we Lwowie; Liczne kompendia i słowniki biograficzne, na przykład: *Biogramy uczonych polskich: materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN*, oprac. A. Śródka, P. Szczawiński, Wrocław 1985–1992; *Dzieje Akademickich Studiów Rolniczych i Leśnych w Wielkopolsce 1919–1969*, red. S. Barbacki, Z. Borna, E. Matusiewicz, Poznań 1970; K. Krasowski, *Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919–1939*, Poznań 2006; *Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1923/24–1936/37*, Poznań 1925–1938; *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), Kraków 1935–; *Słownik biograficzny historii Polski*, t. 1–2, red. J. Chodera i F. Kiryk, Wrocław 2005; *Słownik biologów polskich*, red. S. Felisiak, Warszawa 1987; *Słownik pedagogów polskich*, red. W. Bobrowska-Nowak i D. Drynda, Katowice

„Miasto nasze jest dziś widownią świetnych uroczystości odbywających się z powodu otwarcia uniwersytetu [...]. Na to, by powstać mógł uniwersytet, musiała dopiero w pył runąć wraza potęża pruska, musiała przyjść do głosu rodzima ludność nasza, musieli Polacy ująć w dłonie ster rządów, jako naturalni gospodarze tego kraju”³. Tak o dniu otwarcia Wszechnicy Piastowskiej w Poznaniu 7 maja 1919 r., pisał „Dziennik Poznański”. Nieprzypadkowo wybrano właśnie tę datę. Otwarcie nastąpiło dokładnie 400 lat po utworzeniu tzw. Akademii Lubrańskiego, instytucji przez wielu historyków uważanej za duchową i naukową poprzedniczkę Uniwersytetu Poznańskiego⁴. Nie wszyscy jednak byli zadowoleni z takiego przebiegu wydarzeń. Nie wolno zapominać, w jak trudniej sytuacji przez ponad 123 lata poprzedzające to wydarzenie było polskie środowisko naukowe. Dlatego nie może dziwić stanowisko władz Uniwersytetu Jagiellońskiego czy Lwowskiego, które sceptycznie odnosiły się do przemian intensywnie zachodzących na początku okresu międzywojennego. Obserwując z niepokojem rodzące i odradzające się kolejne szkoły wyższe, obawiały się zbyt szybkiego rozproszenia niewielkich sił naukowych⁵.

1998; *Słownik psychologów polskich*, red. E. Kosnarewicz, T. Rzepa, R. Stachowski, Poznań 1992; A. Śródka, *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. 1–4, Warszawa 1994–1998; *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919–20, 1920–21, 1921–22, 1922–23): za rektoratu Heljodora Świąteczkiego: księga pamiątkowa*, red. A. Wrzosek, Poznań 1924; *Wielkopolski słownik biograficzny* (dalej: WSB), red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa–Poznań 1981; *Współczesna kultura polska: nauka, literatura, sztuka: życiorysy uczonych, literatów i artystów z wyszczególnieniem ich prac*, oprac. A. Peretiatkiewicz i M. Sobeski, Poznań–Warszawa 1932; *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1989; *Wielkopole XIX wieku*, red. W. Jakóbczyk, Poznań 1959; *Wielkopole XX wieku*, red. A. Gulczyński, Poznań 2001.

³ *Otwarcie Wszechnicy w Poznaniu*, „Dziennik Poznański”, t. 61, 1919, nr 106, s. 1.

⁴ W. Pniewski, *Akademia Poznańska. Szkic historyczny*, Poznań 1919, s. 3–8; A. Wrzosek, *Założenie Akademii w Poznaniu przez biskupa Jana Lubrańskiego w r. 1519 i rzut oka na jej dzieje*, w: *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach...*, s. 5–14; Z. Boras, *Tradycje uniwersyteckie Poznania*, Poznań 2003, s. 30–54.

⁵ Przykładem obrazującym te obawy jest artykuł *Stabilizacja*, który ukazał się 12 lutego 1919 r. na stronie tytułowej „Kurjera Lwowskiego” i wywołał szerszą dyskusję w środowisku. „W chwili, kiedy niemal cała Polska jest w ogniu, w Krakowie zebrała się komisja stabilizacyjna, mająca na celu utrwalić obecnie wykładających w Uniw. warszawsk. na ich stanowiskach. Nie można było wybrać pory więcej nieodpowiedniej, jak obecna! [...] Zamiast oddać katedry w uniw. warszawsk. uczonym polskim zagranicznym i przez to pozyskać ich dla Polski, daje się zauważyć zadziwiające zjawisko. Oto dekompletuje się istniejące uniwersytety we Lwowie i Krakowie!”, L. Popielski, *Stabilizacja*, „Kurjer Lwowski”, 12 II 1919, nr 43, s. 1. Akta tej sprawy: PAOL, Rektorat 1918–1939, sygn. F. 26, op. 14.39 Korespondencja w sprawie składu Uniwersytetu Warszawskiego i sprawa prof. Artykuł „Stabilizacja” i korespondencja w tej sprawie, k. 7–17.

W okresie zaborów proces kształtowania się polskiego środowiska naukowego był utrudniony⁶. Ograniczone były bowiem możliwości rozwoju szkolnictwa wyższego na dawnych ziemiach polskich. Dotyczyło to zwłaszcza zaboru pruskiego, Poznańskie i Prusy Zachodnie były jedynymi prowincjami w monarchii Hohenzollernów, w których mimo polskich, a później również i niemieckich starań, nie wyrażono zgody na utworzenie uniwersytetu⁷. W 1914 r. istniały na ziemiach polskich tylko dwa polskie uniwersytety: w Krakowie i we Lwowie⁸. W 1915 r. rozpoczęto budowę, na bazie dotąd działającej tam uczelni rosyjskiej, uniwersytetu w Warszawie⁹, zaś w latach 1918–1919 otwarto aż trzy uniwersytety: w Wilnie (reaktywowany decyzjami z grudnia 1918 r.)¹⁰, Lublinie (prywatny Katolicki Uniwersytet Lubelski)¹¹ oraz w Poznaniu. Te sześć uniwersytetów stanowiło podstawowy zrąb polskiego szkolnictwa wyższego przez cały okres międzywojenny.

Przyjrzyjmy się zatem, kto w latach 1919–1939 obejmował katedry na utworzonym Uniwersytecie Poznańskim. Jeśli chodzi o kwestię pozyłskiwania odpowiednich kandydatów, to najtrudniej było na początku,

⁶ Szerzej m.in. zob.: S. Brzozowski, *Warunki rozwoju nauki polskiej w kraju 1860–1918*, w: *Życie naukowe w Polsce w drugiej połowie XIX i w XX wieku. Organizacje i instytucje*, red. B. Jacewski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1987, s. 13–57; M. Iłowiecki, *Nauka w czasach niewoli*, w: *Okrety na oceanie czasu. Historia nauki polskiej do 1945*, Warszawa 2001, s. 165–260; *Historia nauki polskiej*, t. 4: 1863–1918, cz.1–2, red. B. Suchodolski, red. tomu Z. Skubała-Tokarska, Wrocław 1987.

⁷ Szerzej np. zob.: A. Wrzosek, *Starania o założenie uniwersytetu w Poznaniu w XIX wieku*, w: *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach...*, s. 25–41; B. Miłkiewicz, *Uniwersytet im. Adama Mickiewicza 1919–1989*, Poznań 1989, s. 9–15; S.Z. Gołębiowski, *Starania o polski uniwersytet w Poznaniu w XIX i XX wieku*, w: *Munera Poznaniensia. Księga pamiątkowa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dla uczczenia 600-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. G. Labuda, Poznań 1965, s. 261–290.

⁸ Szerzej na temat historii Uniwersytetu Jagiellońskiego zob. min.: J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński 1918–1939*, Kraków 2000; na temat Uniwersytetu Lwowskiego: J. Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007.

⁹ Szerzej na temat historii Uniwersytetu Warszawskiego zob. np.: J. Miziołek, *Uniwersytet Warszawski, dzieje i tradycja*, Warszawa 2005; *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1939*, red. A. Garlicki, Warszawa 1982.

¹⁰ Szerzej na temat historii Uniwersytetu Wileńskiego m.in.: M. Kosman, *Uniwersytet Wileński 1579–1979*, Wrocław–Łódź 1981; A. Bumblauskas, B. Butkeviciene, S. Jegelevičius, P. Manusadžianas, V. Pšibilskis, E. Raila, D. Vitkauskaitė, *Universitatas Vilnesis 1579–2004*, Vilnius 2004.

¹¹ Szerzej na temat historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego np.: *Katolicki Uniwersytet Lubelski*, oprac. K. Bojko, Z. Cieszkowski, A. Swęda, Lublin 2000; J. Marczuk, *Oświata i nauka w Lublinie w latach 1918–1939*, w: *Dzieje Lublina*, t. 2, red. S. Krzykała, Lublin 1970.

w okresie działalności założonej przez Heliodora Świącickiego Komisji Organizacyjnej Uniwersytetu Polskiego w Poznaniu (jej pierwsze posiedzenie odbyło się już 11 listopada 1918 r.), gdy „Większość kandydatów odmawiała [...], nie chcąc porzucić dotychczasowego miejsca pracy lub wybierając bardziej atrakcyjne stanowiska w Warszawie”¹². Z czasem jednak dla wielu adeptów nauki atrakcyjna miała się okazać perspektywa szybkiego awansu zawodowego i objęcia samodzielnej katedry, a także w jakiejś mierze względy materialne (np. perspektywa uzyskania mieszkania). Umożliwiło to ostatecznie ukształtowanie UP jako pięciowydziałowej jednostki naukowej z wydziałami Prawno-Ekonomicznym, Humanistycznym, Matematyczno-Przyrodniczym, Lekarskim oraz Rolniczo-Leśnym.

Przez cały okres międzywojenny na Uniwersytecie Poznańskim, jak już wyżej wspominałam, pracowało łącznie 166 profesorów. Uniwersytet stwarzał szansę na awans, na uzyskanie tytułu profesorskiego i własnej katedry dla wielu młodych uczonych, nawet tych, którzy nie ukończyli jeszcze 30. roku życia (zob. tabela 1). Większość osób, które zostały mianowane na katedry w momencie nominacji nie osiągnęła 50. roku życia (80,7% badanej populacji). Przy czym najliczniejsza była grupa osób w przedziale wiekowym 30–39 lat (68, czyli 41%). Pojawiały się również osoby młodsze, które uzyskały nominację przed osiągnięciem 30. roku życia. Takich profesorów było pięciu (3%). Przykładowo, Jan Stanisław Bystron, etnograf i socjolog¹³, w 1919 r., kiedy obejmował jako profesor nadzwyczajny Katedrę Etnologii w Poznaniu miał nieskończone 27 lat (zob. ilustracje 1 i 2)¹⁴. Podobnie Tadeusz Lehr-Splawiński, sławista, językoznawca, urodzony w Krakowie i tam wykształcony¹⁵, gdy w 1918 r. zaproponowano mu profesurę nadzwyczajną w Poznaniu, miał 27 lat (objął ją od 1919 r.)¹⁶. Niewiele starszy był Tadeusz Pęczalski, fizyk, urodzony w 1891 r., kierownik Katedry i Zakładu Fizyki Teoretycznej UP¹⁷, który w 1920 r. został mianowany

¹² A. Czubiński, *Dzieje Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1918–1939*, w: *Dzieje Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza: 1919–1969*, red. Z. Grot, Poznań 1972, s. 68.

¹³ *Bystron Jan Stanisław*, w: *Biogramy uczonych...*, cz. 1: *Nauki społeczne*, z. 1: *A–J*, oprac. A. Śródka, P. Szczawiński, Wrocław 1983, s. 174–175.

¹⁴ AUAM, Wydział Humanistyczny, sygn. 152/4 Bystron Jan, Uniwersytet Poznański. *Życiorys i działalność naukowa*, k. 2–3.

¹⁵ S. Urbańczyk, *Lehr-Splawiński Tadeusz Ferdynand Jan*, w: PSB, t. 17, 1972, s. 6–8.

¹⁶ AUAM, Wydział Humanistyczny, sygn. 148/61 Lehr-Splawiński Tadeusz, List Tadeusz Lehr-Splawiński do Komitetu organizującego Uniwersytet w Poznaniu. Kraków 15 grudnia 1918, k. 1; *Życiorys i działalność naukowa*, k. 3–4.

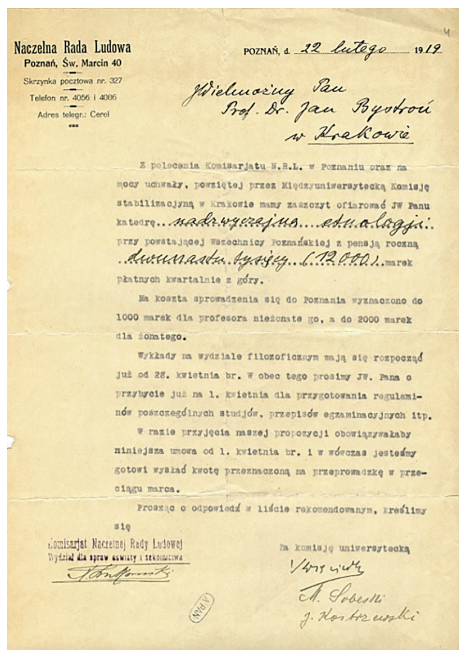
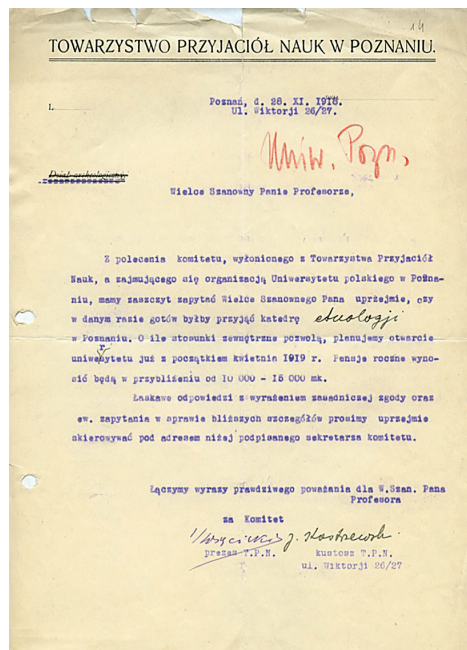
¹⁷ E. Koziarkiewicz, *Pęczalski Tadeusz*, w: PSB, t. 25, 1980, s. 721.

Tabela 1. Wiek profesorów Uniwersytetu Poznańskiego w momencie objęcia katedr

Wiek	Liczba	%
Przed 30. rokiem życia	5	3
30–39	68	41
40–49	61	36,75
50–59	16	9,64
60–69	10	6
powyżej 70. roku życia	6	3,61
Razem	166	100

Źródło: Opracowanie własne, na podstawie badań archiwalnych (zob. przyp. 2) oraz danych z opracowań biograficznych, biografii, słowników, wykazów, kronik i składów osobowych.

1–2. Dokumenty dotyczące mianowania prof. dr. Jana Bystronia



Źródło: Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Spuścizna Prof. Jana Bystronia, sygn. III-104-86-014 oraz III-104-95-003

profesorem nadzwyczajny¹⁸. Jak twierdzi Tomasz Schramm, który badał kadry profesorskie Uniwersytetów w Wilnie, Warszawie i Poznaniu, u progu II Rzeczypospolitej zjawisko to było charakterystyczne nie tylko dla Wszechnicy Piastowskiej: „Tworzenie się uniwersytetów było

¹⁸ AUAM, Rektorat, sygn. 15/157 Pęczalski Tadeusz, Wykaz stanu służby, bp.

szansą dla ludzi młodych. Dominowali wśród nich trzydziestolatkowie [...] Nawet biorąc pod uwagę, że kariery akademickie przebiegały wówczas szybciej niż dziś, można uznać, że była to «ofensywa młodych»¹⁹. Również na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, podobnie jak na UP, zatrudniano wtedy w większości ludzi młodych lub w średnim wieku, w przedziale wieku 20–40 lat (69,1% nauczycieli akademickich)²⁰.

Niewielu było na UP uczonych powyżej 50. roku życia. Łącznie jedynie 32 (19,2%). Przy czym w grupie powyżej 70 lat (sześciu naukowców) wszyscy byli profesorami honorowymi, w szczególności sposób zasłużonymi dla powstania i ukształtowania UP. Tytuł otrzymali pod koniec życia²¹. Józef Rivoli, urodzony w Nowej Wsi k. Swarzędza, wykładowca w Wyższej Szkole Rolniczej w Żabikowie k. Poznania, był najstarszy spośród całego grona profesorskiego²². Kiedy w 1919 r., jako organizator sekcji leśnej Wydziału Rolniczo-Leśnego, został powołany na Katedrę Geografii Leśnictwa i Ogólnej Hodowli Lasu w charakterze profesora honorowego, miał 81 lat²³.

Jakie było pochodzenie terytorialne tego grona? Zostało ono ustalone na podstawie miejsca urodzenia. Trzeba tu zauważyć, że wiele rodzin przyszłych profesorów UP z rozmaitych przyczyn musiało zmieniać swoje miejsce zamieszkania, m.in. ze względu na udział w powstaniach narodowych. Przykładowo, w życiorysie Leona Zbyszewskiego, zajmującego się fizjologią człowieka, od 1925 r. związanego z UP (od 1930 r. profesora tej uczelni)²⁴, przeczytać możemy, że: „Leon Zbyszewski urodził się w r. 1882 w Jassach, gdzie czasowo przebywali rodzice jako emigranci po powstaniu polskim z roku 1863”²⁵.

Powracając jednak do kwestii pochodzenia terytorialnego profesury poznańskiej w latach 1919–1939, najliczniejszą grupę (65, czyli 39,2%)

¹⁹ T. Schramm, *Tworzenie uniwersytetów. Kadry profesorskie uniwersytetów w Warszawie, Poznaniu i Wilnie u progu Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Spółczeństwo, państwo, modernizacja. Studia ofiarowane Januszowi Żarnowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1981, s. 140.

²⁰ G. Karolewicz, *Nauczyciele akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*, Lublin 1996, s. 79–81.

²¹ Profesorowie: Zygmunt Celichowski, Franciszek Chłapowski, Ludwik Ówikliński, Bolesław Erzepki, Antoni Stanisław Jurasz oraz Józef Rivoli.

²² W. Sokołowski, *Rivoli Józef*, w: *Dzieje Akademickich Studiów Rolniczych...*, s. 298–299.

²³ J. Broda, *Sylwetka Józefa Rivolego i główne kierunki jego działalności*, w: *Professor dr h. c. Józef Rivoli 1838–1926*, red. W. Kusiak, Poznań 2004, s. 14.

²⁴ R. Meissner, *Zbyszewski Leon Antoni*, w: WSB, s. 868–869.

²⁵ AUM, Akta pracowników, sygn. 4210/153 [1/153 B – 70], Zbyszewski Leon, Życiorys, bp.

Tabela 2. Miejsce urodzenia profesorów Uniwersytetu Poznańskiego

Miejsce urodzenia	Liczba	%
Austria, w tym: zabór austriacki	67 65	40,4 39,2
Niemcy, w tym: zabór pruski	37 36	22,3 21,7
Rosja, w tym: Królestwo Polskie Ziemie Zabrane	59 38 13	35,5 22,8 7,8
Inne państwa	3	1,8
Razem	166	100

Źródło: Jak w tabeli 1.

Tabela 3. Liczba profesorów urodzonych w największych miastach przedrozbiorowej Polski

Miasto	Liczba	%
Warszawa	13	35,2
Lwów	11	29,7
Kraków	9	24,3
Poznań	3	8,1
Wilno	1	2,7
Razem	37	100

Źródło: Jak w tabeli 1.

tworzyły osoby, które przyszły na świat na terenie byłego zaboru austriackiego, w tym 9 w Krakowie, 11 we Lwowie (zob. tabela 2). Liczną była również grupa wywodząca się z zaboru rosyjskiego (30,6%). W grupie tej 38 profesorów (22,8%) przyszło na świat w Królestwie Polskim (13 w samej Warszawie – zob. tabela 3), na przykład urodzony w Lublinie w 1891 r. matematyk, chemik Mieczysław Biernacki (zob. il. 3)²⁶, a 13 na Ziemiach Zabranych (tylko 1 w Wilnie). Skromniej reprezentowani byli w tym gronie przedstawiciele zaboru pruskiego: 36 osób (21,7%), w tym 3 z Poznania. Najmniej, bowiem tylko 14 (8,4%), było wykładowców UP, którzy urodzili się poza obszarem ziem polskich. Te proporcje odnoszą się także do poszczególnych Wydziałów, z jednym znamienym wyjątkiem. Otóż w przypadku Wydziału Lekarskiego najliczniejszą grupę (13 osób – 33,3%) stanowili wykładowcy

²⁶ S. Michałowski, *Mieczysław Biernacki (1862–1948). Lekarz i społecznik*, Warszawa–Łódź 1988.

3. Metryka urodzenia Mieczysława Biernackiego

RZECZPOSPOLITA POLSKA
 PROBOSZCZ
 RZYM.-KAT. PARAFII KATEDRALNEJ
 Św. JANA
 W LUBLINIE

Do ksiąg ludności i użytku wojstwowego
 lub szkolnego.

N^o 3345 "de variation"

3

PROBOSZCZ PARAFII
 ŚW. JANA
 W LUBLINIE

Metryka urodzenia.

(Wolne od stempla)

Niniejszym zaświadczam, że według księgi metrykalnej z roku 1891.
 N^o 124 aktu Mieczysław Twiryn Biernacki
 syn Mieczysława Franciszka Józefa i c. c. Amy
 z Wojciecha małżonków Biernackich
 urodzony w Sublimie
 dnia 30 marca 1891 r. (tysiąc osiemset
dziewięćdziesiątego pierwszego)
 w Lublinie, dnia 19 października 1927 r.

Proboszcz parafii
 Stanu Cywilnego

2247.4000.31.12.26. SPRAWA PARAFIALNA

Źródło: CAL, Akta Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, sygn. F. 175, ap. 6. VII B, b. 80 Biernacki Mieczysław

urodzeni na ziemiach zaboru pruskiego, co wynikało z faktu, iż spora część jego kadry rekrutowała się z miejscowego środowiska lekarskiego. Druga w kolejności była na tym wydziale grupa uczonych pochodzących z zaboru rosyjskiego (11 – 28,2%), trzecia zaś z Galicji (10 – 25,6%). Wydział ten był specyficzny również z jeszcze jednego powodu, zatrudniał mianowicie aż pięciu profesorów (12,8%) urodzonych poza ziemiami polskimi (trzech z Rosji).

Przytoczone wyżej informacje na temat pochodzenia terytorialnego profesorów UP, którzy otrzymali katedry w okresie międzywojennym, odbiegają od ogólnopolskich tendencji. Według ustaleń Doroty Mycielskiej, która badała drogi życiowe profesorów przed objęciem katedr akademickich w niepodległej Polsce, największa liczba profesorów uczelni akademickich (43,6%) przyszła na świat na terenie zaboru rosyjskiego (w tym 33,6% w Królestwie Polskim i 10% na Ziemiach Zabrzanych), nieco mniej (39%) w Galicji, natomiast w zaborze pruskim

zaledwie 5,4%. W stosunku do liczby ludności w każdym z trzech zaborów, w zaborze austriackim przyszło na świat dwukrotnie więcej przyszłych naukowców niż w Królestwie Polskim i siedmiokrotnie więcej niż w zaborze pruskim²⁷. W świetle tych danych trzeba też zwrócić uwagę na stosunkowo wysoki procent na UP profesorów urodzonych na terenie zaboru pruskiego (21,7%). Należy to tłumaczyć zapewne lokalną specyfiką wynikającą z położenia uniwersytetu na tym właśnie terenie. Dla porównania można podać, iż według ustaleń Grażyny Karolewicz w wypadku KUL-u zdecydowaną przewagę liczebną mieli nauczyciele akademicy urodzeni w zaborze rosyjskim – 77 osób (43%), zaskakująco mało, bo 47 (26%) przyszło na świat na terenie zaboru austriackiego i tylko 7 (3,9%) w zaborze pruskim²⁸. Natomiast na UJ, według badań przeprowadzonych przez Juliana Dybca, podobnie jak na UP, zdecydowanie pod względem liczebności prym wiedli profesorowie urodzeni na terenie zaboru austriackiego. Drugie w kolejności były ziemie zaboru rosyjskiego, natomiast niewielu wykładowców urodziło się na terenie zaboru pruskiego²⁹.

Następną kwestią, którą chciałabym omówić w swym artykule, jest pochodzenie społeczne profesorów Uniwersytetu Poznańskiego. Wywodzili się oni z różnorodnych, praktycznie wszystkich charakterystycznych dla XIX-wiecznego społeczeństwa środowisk (zob. tabela 4). Pochodzenie społeczne profesorów ustalono na podstawie informacji na temat wykształcenia i zawodów wykonywanych przez ich ojców. Niestety, materiał źródłowy w niewielkim stopniu przynosi informacje na ten temat, często dane są niepełne, podobnie jak w przypadku biogramów czy haseł słownikowych. Niekiedy wiemy, jaki zawód wykonywał ojciec, lecz nie wiemy gdzie, a w przypadku lekarzy – nie zawsze znana jest specjalność. Zaznaczyć należy, że zdarzało się, iż na przestrzeni lat znacząco zmieniał się status rodziny, a wpływ na to miały np. represje wskutek angażowania się w aktualne wydarzenia polityczne, utrata majątku czy śmierć jednego z rodziców.

Spśród profesorów wykładających na UP w okresie międzywojennym większość wywodziła się z rodzin inteligentkich (aż 91, czyli 55%). Blisko połowa z nich (44, czyli 48,35%) urodziła się na terenie zaboru austriackiego, 29 (31,9%) na terenie zaboru rosyjskiego, natomiast 14 (15,4%) pruskiego.

²⁷ D. Mycielska, *Drogi życiowe profesorów przed objęciem katedr akademickich w niepodległej Polsce*, w: *Inteligencja polska XIX i XX wieku*, red. R. Czepulis-Rastenis, Warszawa 1981, s. 258–259.

²⁸ G. Karolewicz, dz. cyt., s. 81–92.

²⁹ J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński 1918–1939*, Kraków 2000, s. 117–122.

Tabela 4. Pochodzenie społeczne profesorów Uniwersytetu Poznańskiego

Grupa społeczna	Liczba	%
Ziemiaństwo	24	14,5
Inteligencja	91	54,82
Burżuazja	11	6,63
Drobnomieszczaństwo	4	2,41
Chłoptwo	9	5,42
Robotnicy	7	4,22
Brak danych	20	12
Razem	166	100

Źródło: Jak w tabeli 1.

Tabela 5. Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego pochodzący z inteligencji według zawodu ojca

Zawody ojców	Liczba	%
Urzędnicy	33	36,26
Lekarze	14	15,38
Nauczyciele	12	13,19
Prawnicy	11	12,09
Inżynierowie	10	10,99
Wykładowcy wyższych uczelni	6	6,59
Inteligencja artystyczna	5	5,5
Razem	91	100

Źródło: Jak w tabeli 1.

Spośród 91 objętych badaniem profesorów UP wywodzących się z inteligencji aż 33 (36,3%) pochodziło z rodzin urzędniczych, głównie z zaboru austriackiego (zob. tabela 5). Ich ojcowie sprawowali rozmaite urzędy. Przykładowo, ojciec profesora Stefana Borowieckiego (lekarza, psychiatry i neurologa, organizatora i kierownika Katedry Neurologii i Psychiatrii UP, dziekana Wydziału Lekarskiego)³⁰, Alfred, pracował w banku, był radcą i urzędnikiem stanu³¹, ojciec Antoniego Danysza (historyka kultury, teoretyka wychowania, pierwszego prorektora UP), Ignacy, był, urzędnikiem poznańskiego ziemstwa

³⁰ R. Meissner, *Borowiecki Stefan Józef*, w: WSB, s. 73–74.

³¹ G. Herczyńska, *Stefan Borowiecki (1881–1937)*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii”, t. 15, 2006, nr 1, s. I (na okładce).

kredytowego³², a ojciec Heleny Gajewskiej (w 1920 r. powołanej na Katedrę Histologii na Wydziale Lekarskim), Edmund, był urzędnikiem magistratu³³.

Wśród profesorów pochodzących z inteligencji kolejne podgrupy pod względem liczebności tworzyli synowie lekarzy, których było 14 (15,4%). Owi lekarze byli rozmaitych specjalności. Na przykład Alfred Laskiewicz (lekarz otolaryngolog, urodzony w 1888 r. w Nizankowicach, twórca i kierownik Kliniki Otolaryngologicznej UP, dziekan Wydziału Lekarskiego), był synem okulisty Alfreda Ignacego³⁴, a Bogdan Nawroczyński (pedagog, historyk pedagogiki, który przyszedł na świat w Dąbrowie Górniczej) był synem Romana, chirurga, kierownika szpitala górniczego³⁵. W żyłach Witolda Kapuścińskiego (lekarza okulisty, wywodzącego się z Poznania, organizatora i kierownika Kliniki Ocznej na Wydziale Lekarskim UP) płynęła z kolei krew aż dwóch pokoleń lekarzy. Ten zawód wybrał bowiem nie tylko jego ojciec Bolesław, ale również dziad Maciej Józef, który był lekarzem w Środzie Wielkopolskiej³⁶.

Znaczącą podgrupę wśród profesorów pochodzenia inteligenckiego stanowili synowie nauczycieli, których było 12 (13,2%). Synami nauczycieli szkół ludowych byli na przykład Zygmunt Celichowski, bibliotekarz, historyk, wydawca, wieloletni pracownik Biblioteki Kórnickiej, od 1922 r. profesor honorowy UP³⁷, oraz Kazimierz Abramowicz, matematyk, urodzony w 1889 r. w Brzezinach k. Łodzi, od 1921 r. związany z UP³⁸. W gimnazjach uczyli natomiast między innymi: ojciec Mariana Zimmermana, znawcy prawa administracyjnego, wywodzącego się z Przemyśla, od 1939 r. profesora prawa administracyjnego na UP³⁹, czy Tadeusza Vetulaniego, biologa i zootechnika, urodzonego w 1897 r. w Sanoku, od 1925 r. związanego z Wydziałem Rolniczo-Leśnym UP⁴⁰.

Do grona potomków prawników należeli synowie adwokatów, sędziów i radców, łącznie 11 profesorów (12,1%). Adwokatami byli na

³² K. Liman, *Danysz Antoni*, w: WSB, s. 138.

³³ AUJ, Rektorat, sygn. S II 619 Gajewska Helena, *Życiorys*, bp.

³⁴ R. Meissner, *Laskiewicz Alfred Stefan*, w: WSB, s. 406–407.

³⁵ *Bogdan Nawroczyński. Uczony, humanista, wychowawca*, red. A. Mońka-Stankowa, S. Mieszalski, A.A. Kotusiewicz, Warszawa 1996; J. Hulewicz, *Nawroczyński Bogdan Roman*, w: PSB, t. 22, 1977, z. 4, s. 632–635.

³⁶ A. Śródka, *Kapuściński Witold Maciej Jan*, w: *Uczeni polscy...*, t. 2, s. 156

³⁷ S. Bodniak, *Celichowski Zygmunt*, w: PSB, t. 3, 1937, s. 221–222.

³⁸ W. Abramowicz, *Abramowicz Kazimierz*, w: WSB, s. 18; AUAM, Rektorat, sygn. 15/693 Abramowicz Kazimierz, Dyplom I-go stopnia, bp.

³⁹ J. Wąsicki, *Zimmerman Marian*, w: WSB, s. 876.

⁴⁰ A. Dziećkowski, *Vetulani Tadeusz Bolesław*, w: tamże, s. 792–793.

przykład ojciec urodzonego w 1890 r. w Warszawie Kazimierza Chodynickiego, historyka, dziekana Wydziału Humanistycznego UP, Paweł⁴¹, czy ojciec urodzonego w 1877 r. we Lwowie, wybitnego historyka, od 1919 r. związanego z UP Adama Skalkowskiego, Tadeusz, publicysta, poseł do sejmu wiedeńskiego⁴². Natomiast ojciec Ludwika Sitowskiego, zoologa i entomologa, urodzonego w 1880 r. w Starym Sączu, w 1919 r. powołanego na profesora nadzwyczajnego zoologii i entomologii, dziekana Wydziału Rolniczo-Leśnego, prorektora i rektora UP, Jan, był sędzią grodzkim i radcą Sądu Krajowego⁴³.

Dalszych 10 ojców zaliczonych do inteligencji (11%) było inżynierami różnych specjalności. Inżynierami kolejowymi byli między innymi: ojciec Adama Wodziczki (biologa, botanika, urodzonego w 1887 r. w Słotwinie k. Brzeska, wykształconego na Uniwersytecie Jagiellońskim), Feliks⁴⁴, i Stanisława Rungego (lekarza weterynarii, pochodzącego z Lwowa i tam wykształconego, w 1920 r. mianowanego profesorem nadzwyczajnym Katedry Weterynarii Rolniczej, dziekana i rektora UP), Ludwik Julian⁴⁵. Ojciec urodzonego w Wilnie fizyka, Henryka Niewodniczańskiego, Wiktor, był inżynierem technologiem i dyrektorem elektrowni w tym mieście⁴⁶, natomiast ojciec wspomnianego już profesora Edwarda Lubicz-Niezabitowskiego, Hieronim, był inżynierem geometrą⁴⁷.

Wśród wykładowców UP spotykamy również synów przedstawicieli tzw. inteligencji artystycznej (5, czyli 5,5%) oraz wykładowców szkół wyższych (6, czyli 6,6%). Do podgrupy pierwszej zaliczono na przykład Ludwika Ćwiklińskiego, filologa klasycznego, urodzonego w 1853 r. w Gnieźnie, honorowego profesora UP, który był synem Wojciecha, organisty i kantora katedry⁴⁸, oraz Stefana Dąbrowskiego (lekarza, biochemika i polityka, urodzonego w 1877 r. w Warszawie, od 1920 r. związanego z UP, rektora tej uczelni), który był synem Stefana, artysty malarza⁴⁹.

⁴¹ A. Śródka, *Chodynicki Kazimierz*, w: *Uczeni polscy...*, t. 1, s. 257.

⁴² Tenże, *Skalkowski Adam*, w: tamże, t. 4, s. 87.

⁴³ A. Dzieczkowski, *Sitowski Ludwik*, w: PSB, t. 37, 1996–1997, s. 589–592.

⁴⁴ Tenże, *Wodziczko Adam Marcin Jakub*, w: WSB, s. 831–832.

⁴⁵ *Profesor Stanisław Izydor Runge 1888–1953. W 50. rocznicę śmierci*, red. A. Ziełńska-Krybus, Poznań 2003; R.W. Schramm, *Runge Stanisław*, w: WSB, s. 632.

⁴⁶ A. Hrynkiewicz, *Henryk Niewodniczański (1900–1968)*, Kraków 1998; *Henryk Niewodniczański 1900–1968. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 17 XI 2000 r.*, red. R. Majkowska, Kraków 2003; A. Śródka, *Niewodniczański Henryk*, w: *Uczeni polscy...*, t. 3, s. 231.

⁴⁷ Tenże, *Niezabitowski Edward Feliks*, w: tamże, s. 234.

⁴⁸ I. Teresińska, *Ćwikliński Ludwik*, w: WSB, s. 134.

⁴⁹ J. Malinowski, *Stefan Dąbrowski (1877–1947). Biografia polityczna*, Poznań 2014; R. W. Schramm, *Dąbrowski Stefan Tytus Zygmunt*, w: WSB, s. 140.

Do drugiej podgrupy należeli natomiast między innymi Antoni Tomasz Jurasz (lekarz, który przyszedł na świat i wykształcenie zdobywał w Heidelbergu, profesor Uniwersytetu Frankfurckiego, profesor, dziekan i prorektor UP)⁵⁰, którego ojciec Antoni był profesorem w Heidelbergu i Poznaniu⁵¹, oraz Stanisław Kasznica (prawnik, urodzony w Warszawie, dziekan i rektor UP)⁵², syn Józefa, profesora Szkoły Głównej⁵³.

Zdarzało się, że zawód wykonywany przez ojca miał tak duży wpływ na dorastającego młodego człowieka, że w swoim dorosłym życiu szedł on w jego ślady. W przypadku profesorów Uniwersytetu Poznańskiego jest to szczególnie widoczne. Na przykład Zygmunt Lisowski, od 1919 r. profesor nadzwyczajny prawa rzymskiego na Wszechnicy Piastowskiej (decyzją z 21 lutego 1921 r. profesor zwyczajny)⁵⁴, dziekan Wydziału Prawa, rektor UP, przyszedł na świat w 1880 r. w rodzinie adwokata, Władysława⁵⁵. Podobnie było w przypadku Alfreda Ohanowicza. Był on również synem prawnika, sędziego sądu apelacyjnego, Józefa Ohanowicza. Alfred po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w 1906 r. we Lwowie podjął tamże studia na Wydziale Prawa, a w 1919 r. objął Katedrę Prawa Cywilnego na Wszechnicy Piastowskiej jako profesor nadzwyczajny (w 1921 r. został profesorem zwyczajnym)⁵⁶.

W przypadku synów profesorów i wykładowców uczelni wyższych doskonałym przykładem kontynuacji jest wspomiana już rodzina Juraszów. Zarówno Antoni Stanisław Jurasz, jak i jego syn Antoni Tomasz, byli profesorami Uniwersytetu Poznańskiego, co więcej obaj wybrali zawód lekarza. Z tym że Antoni senior był organizatorem kliniki laryngologicznej w Poznaniu⁵⁷, natomiast jego syn, po studiach lekarskich w Heidelbergu, kierował Katedrą i Kliniką Chirurgiczną UP⁵⁸.

⁵⁰ H. Dyczek, *Antoni Tomasz Aleksander Jurasz (1882–1961). Życie, działalność i osiągnięcia*, Przysiek 2013.

⁵¹ A. Łączkowski, *Antoni Stanisław Jurasz 1847–1923*, Warszawa–Poznań 1987; A. Rostafiński, *Antoni Stanisław Jurasz*, w: PBS, t. 11, 1964–1965, s. 332–334.

⁵² D. Pędzińska, *Kasznica Stanisław Wincenty Antoni*, w: WSB, s. 323–324.

⁵³ S. Kasznica, *Autobiografia*, do druku przygotowała oraz wstępem opatrzyła Eleonora Kasznica, „Analecta”, R. IV, 1995, z. 1, s. 194.

⁵⁴ AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/4016, Lisowski Zygmunt, Naczelnik Państwa mianowanie prof. zwyczajnym, k. 11.

⁵⁵ AUAM, Rektorat, sygn. 15/160/3 Lisowski Zygmunt, Wykaz stanu służby, bns.

⁵⁶ AAN w Warszawie, MWRIOP, sygn. 2/14/0/4696 Ohanowicz Alfred, Do MWRIOP Wniosek o mianowanie na katedrę zwyczajną. Decyzja o mianowaniu prof. zwyczajnym; oraz: Naczelnik Państwa decyzją z 10 czerwca 1921 mianował profesorem zwyczajnym, k. 59–60; oraz: k. 66.

⁵⁷ Zob. przyp. 51.

⁵⁸ AUAM, Rektorat, sygn. 15/163/4 (15/163/d) Antoni Jurasz, Wykaz stanu służby, bp.

Także powołany w 1919 r. na Katedrę Ekonomii Rolniczej na Wydziale Rolniczo-Leśnym Wiktor Schramm (urodzony w 1885 r. w Olchowie w gminie Zagórz, w 1919 r. powołany na Katedrę Ekonomii Rolniczej, profesor, dziekan Wydziału Rolniczo-Leśnego UP) był synem profesora chemii na Uniwersytecie Jagiellońskim⁵⁹.

Wielu lekarzy, wybierając zawód, szło drogą swoich ojców. Tak zdecydowali na przykład: Karol Jonscher (urodzony w 1889 r. w Łodzi), od 1922 r. zastępca profesora pediatrii, a od 1923 r. profesor nadzwyczajnym UP⁶⁰, czy wspomniany już Witold Kapuściński, któremu w 1921 r. powierzono organizację i kierownictwo Kliniki Ocznej na Wydziale Lekarskim w Poznaniu⁶¹. Spośród 39 profesorów Wydziału Lekarskiego 7 (17,9%) miało ojców lekarzy. Jednym z najbardziej znanych przypadków wyboru zawodu lekarza pod wpływem pracy ojca jest organizator Wszechnicy Piastowskiej i jej pierwszy rektor Heliodor Świącicki, który po śmierci rodziców (ojca 23 lutego i matki 5 listopada 1872 r.), „Osamotniony, przepełniony bólem, rozpoczął w 1873 r. studia lekarskie w Uniwersytecie Wrocławskim, idąc w ślady ojca”⁶². Jak sugeruje jego biograf Michał Musielak: „Podjęcie studiów lekarskich było zapewne nie tylko marzeniem Heliodora, ale również życzeniem rodziców”⁶³.

Zaraz po inteligencji, jeśli chodzi o źródło rekrutacji wykładowców UP, plasowało się ziemiaństwo. Z warstwy tej wywodziło się 24 (14,5%) profesorów. Najwięcej z nich przyszło na świat w zaborze pruskim (8 – 33,3%), pozostali w zaborze rosyjskim (7 – 29,2%) i austriackim (6 – 25%) oraz w Rosji (3 – 12,5%). Wśród profesorów pochodzenia ziemiańskiego najliczniejszą grupę tworzyły dzieci właścicieli majątków (21 – 84%). Różna była kondycja finansowa i wielkość majątków. Zdarzało się, że ojcowie wykonywali dodatkową pracę. Ojciec Ludwika Marcina Skubiszewskiego (lekarza urodzonego w 1886 r. w Czemiernikach w województwie lubelskim, w 1922 r. powołanego na zastępcę profesora anatomii i histologii patologicznej, organizatora i kierownika Zakładu Anatomii Patologicznej UP), Marcin, był drobnym właścicielem ziemskim⁶⁴, ojciec Józefa Morawskiego (romanisty, urodzonego w 1888 r. we Wrocławiu, od 1921 r. związanego z UP, dziekana

⁵⁹ J. Broda, *Schramm Wiktor Franciszek*, w: PSB, t. 35, 1994, s. 627–629.

⁶⁰ AAN, MWRIOP, sygn. 2/14/0/3153 Jonscher Karol, Życiorys, k. 77.

⁶¹ AUM, Akta personalne, sygn. 4210/129 [1/129 B – 70] Kapuściński Witold, Odpis. Opis życia i działalności do wniosku, bp.

⁶² M. Musielak, *Heliodor Świącicki (1854–1923)*, Poznań 2013, s. 29.

⁶³ Tamże, s. 30.

⁶⁴ R. Meissner, *Skubiszewski Ludwik Marcin*, w: WSB, s. 675–676.

Wydziału Humanistycznego UP), Marian, był zubożałym ziemianinem, ale, niestety, nie wiemy, co to oznacza⁶⁵, natomiast ojciec Józefa Paczkowskiego (historyka, archiwisty, który przyszedł na świat w Kawiarach k. Gniezna, organizatora polskiej służby archiwalnej), także Józef, był właścicielem ziemskim i właścicielem browaru⁶⁶. Do grupy tej zaklasyfikowano również profesorów będących potomkami dzierżawców dóbr, na przykład Antoniego Śmieszka (językoznawcy i egiptologa, urodzonego w 1881 r. w Oświęcimiu, od 1921 r. związanego z UP)⁶⁷ oraz Bronisława Dembińskiego (historyka, urodzonego w 1858 r. w Małej Komorzy w powiecie tucholskim)⁶⁸.

Stosunkowo nieliczni byli profesorowie UP, którzy pochodzili ze środowiska burżuazji. Do tej grupy zakwalifikowano 11 ojców wykładowców (6,6%). Profesorowie wywodzący się z tego środowiska najczęściej byli synami przedsiębiorców (6). Przykładowo, ojciec Tadeusza Grabowskiego (historyka literatury, urodzonego w 1871 r. w Krakowie, dziekana Wydziału Filozoficznego UP), Antoni, był przedsiębiorcą drogowym i kierownikiem szybu naftowego⁶⁹, a ojciec znanego historyka, urodzonego w Warszawie w 1886 r., Jana Rutkowskiego, także Jan, był właścicielem firmy farmaceutycznej „Motor”, pionierem polskiego przemysłu farmaceutycznego⁷⁰. Kolejną pod względem liczebności grupą w tej kategorii byli profesorowie wywodzący się z rodzin kupieckich (4). Na przykład ojciec Mikołaja Rudnickiego (językoznawcy, urodzonego w 1881 r. w Sokołowie Podlaskim, kierownika Katedry Indoeuropeistyki i dziekana Wydziału Humanistycznego UP), Szymon, był kupcem i rolnikiem, właścicielem zakładu kuśniersko-garbarskiego⁷¹. Do grupy tej zakwalifikowano także Bronisława Niklewskiego (fizjologa roślin, urodzonego w 1879 r. w Inowrocławiu, kierownika Katedry Fizjologii Roślin i Chemii Rolniczej, dziekana Wydziału Rolniczo-Leśnego UP), który był synem dyrektora banku⁷².

⁶⁵ A. Śródka, *Morawski Józef Maria Eugeniusz*, w: *Uczeni polscy...*, t. 3, s. 175.

⁶⁶ K. Kaczmarczyk, *Paczkowski Józef (1881–1933)*, Warszawa 1934; I. Mamczak-Gadkowska, *Józef Paczkowski i jego wkład w budowę polskiej służby archiwalnej*, Warszawa–Łódź 1990; Z. Kaczmarek, *Paczkowski Józef*, w: WSB, s. 544.

⁶⁷ A. Śródka *Śmieszek Antoni*, w: *Uczeni polscy...*, t. 4, s. 323.

⁶⁸ *Bronisław Dembiński (1858–1939). Wybitny historyk, polityk i działacz społeczny*, red. W. Jastrzębski, Toruń 2004; K. Dopierała, *Dembiński Bronisław*, w: WSB, s. 143–144.

⁶⁹ A. Śródka, *Grabowski Tadeusz*, w: *Uczeni polscy...*, t. 1, s. 565.

⁷⁰ J. Topolski, *O nowy model historii. Jan Rutkowski (1886–1949)*, Warszawa 1986, s. 10–12.

⁷¹ S. Urbańczyk, *Rudnicki Mikołaj*, w: PSB, t. 32, 1989–1991, s. 642–644.

⁷² Z. Kosiek, *Niklewski Bronisław Stefan*, w: PSB, t. 23, 1978, s. 118–120.

Nieliczni byli profesorowie urodzeni w rodzinach drobnomieszczańskich, było ich jedynie czterech (2,4%). Dwóch przyszłych profesorów pochodziło z rodzin rzemieślniczych. Ks. Stanisław Kozierowski (urodzony w 1874 r. w Trzemesznie, członek Komisji Organizacyjnej UP, profesor tytularny) był synem mistrza szewskiego Floriana⁷³, a ks. Szczęsny Dettloff (historyk sztuki, urodzony w 1878 r. w Nakle nad Notecią, kierownik Katedry Historii Sztuki na UP) – synem mistrza tapicerskiego Wiktora⁷⁴. Do tej grupy zaliczono także Stanisława Kalandyka (fizyka, urodzonego w 1885 r. w Kamieńcu Podolskim, dziekana Wydziału Lekarskiego UP), którego ojciec, Józef, został po prostu określony jako mieszczanin⁷⁵.

Profesorowie UP pochodzili również z rodzin chłopskich (9 – 5,4%) i robotniczych (7 – 4,2%). Synami chłopów byli między innymi: Józef Browiński (chemik, urodzony w 1882 r., w styczniu 1921 r. powołany na kierownika Zakładu Chemii Ogólnej)⁷⁶ i Marcin Nadobnik (statystyk, urodzony w 1883 r. w Wielichowie k. Grodziska Wlkp., profesor i dziekan Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP)⁷⁷. Z rodzin robotniczych z kolei pochodzili na przykład: ks. Stanisław Adamski (urodzony w 1875 r. w Zielonejgórze k. Obrzycka, współorganizator UP, od 1919 r. profesor honorowy), syn dróżnika i robotnika rolnego⁷⁸, Józef Dziech (filolog, urodzony w 1891 r. w Mazańcowicach w powiecie bielskim, od 1921 r. związany z UP) syn robotnika fabrycznego⁷⁹, i Jacques Langlade (urodzony w 1893 r. we Francji, romanista, od 1922 r. związany z UP) potomek górnika⁸⁰.

Dorota Mycielska na podstawie danych, które udało jej się na ten temat zebrać, ustaliła, iż pochodzenia inteligenckiego było 60,4% profesorów obejmujących katedry akademickie w Polsce w okresie międzywojennym. Podobnie jak w przypadku UP, również w skali całego kraju najwięcej profesorów w tej grupie przyszło na świat w Galicji. Zdecydowanie najwięcej było również w tej grupie synów urzędników

⁷³ D. Konieczka-Śliwińska, *Ks. Stanisław Kozierowski. Proboszcz parafii skórzewskiej (1910–1929)*, Skórzewo 2010; J. Latzke, *Kozierowski (Dołęga K.) Stanisław*, w: WSB, s. 371.

⁷⁴ A. Śródka, *Dettloff Szczęsny*, w: *Uczeni polscy...*, t. 1, s. 361.

⁷⁵ A. Pilawski, *Kalandyk Stanisław*, w: PSB, t. 11, 1964–1965, s. 432–433.

⁷⁶ A. Dzieczkowski, *Browiński Józef*, w: WSB, s. 82.

⁷⁷ M. Grycz, *Nadobnik Marcin*, w: tamże, s. 505–506.

⁷⁸ S. Szymecki, R. Rak, *Biskup Stanisław Adamski jakiego nie znamy*, Katowice 2003; A. Gulczyński, *Stanisław Adamski*, w: *Wielkopole XX wieku...*, s. 19–37.

⁷⁹ AUAM, Rektorat, sygn. 15/611/9 Dziech Józef, Ankieta personalna, bp.

⁸⁰ AUAM, Wydział Humanistyczny, sygn. 148/26 Langlade Jacques, Opinia Komisji, k. 109.

i lekarzy. Pochodzenie ziemiańskie, według Doroty Mycielskiej, miało 15,4% badanych, co również prawie pokrywa się z danymi dla nauczycieli akademickich UP (14,5%). Także liczebność profesorów wywodzących się z innych warstw – burżuazji, drobnomieszczaństwa, proletariatu i chłopstwa – kształtowała się podobnie⁸¹.

W porównaniu z tymi wynikami interesująco prezentują się rezultaty badań przeprowadzonych przez Grażynę Karolewicz dla KUL-u. I tam zdecydowanie najliczniejsi byli nauczyciele akademicy wywodzący się z inteligencji. Jednak ich procent był znacznie wyższy niż na poznańskiej uczelni (prawie 70%). Zaskakuje natomiast zupełny brak profesorów z rodzin ziemiańskich. Na drugim miejscu znajdowali się w Lublinie uczeni z rodzin chłopskich (18%), a na trzecim z rzemieślniczych (9%). Bardzo niewiele było wśród zespołu nauczającego synów kupców i robotników (po 3%)⁸².

Jak ustalił Julian Dybiec, w okresie międzywojennym również na UJ zdecydowanie najliczniejsi byli profesorowie pochodzenia inteligentkiego. W Krakowie jednak ich udział był wyższy niż na poznańskiej uczelni, bowiem stanowili oni 59% (w Poznaniu 54,8%). Podobnie jak na UP i na UJ, wśród wykładowców odnajdujemy całkiem sporo potomków ziemian, chociaż nieco mniej niż w Poznaniu (10,8%). Mniej więcej równy był udział synów chłopów (5,9% na UJ, 5,4% na UP), natomiast mniej niż na UP było w Krakowie synów robotników (2,4%)⁸³.

Profesorowie, którzy przyszedli na świat w rodzinach inteligentkich, przeważali zdecydowanie na wszystkich wydziałach UP. Stosunkowo najwięcej było ich na Wydziale Lekarskim (59% profesorów wydziału). Najczęściej byli oni synami urzędników bądź lekarzy. Na wydziale tym znacznie mniej było profesorów rekrutujących się z ziemiaństwa oraz burżuazji i chłopstwa. W rodzinach inteligentkich wychowywała się blisko połowa profesorów Wydziału Humanistycznego⁸⁴ (45%), najczęściej urzędniczych lub prawniczych. Wielu wykładających tu profesorów pochodziło z rodzin ziemiańskich (28%). Stanowili oni ponad połowę wszystkich profesorów UP wywodzących się z tej warstwy.

⁸¹ D. Mycielska, dz. cyt., s. 254–258.

⁸² G. Karolewicz, dz. cyt., s. 92–95.

⁸³ J. Dybiec, dz. cyt., s. 117–122.

⁸⁴ Do roku akademickiego 1924/1925 istniał jeden Wydział Filozoficzny składający się z Sekcji Humanistycznej i Matematyczno-Przyrodniczej. Jedenastu profesorów mianowanych na nim w pierwszych latach istnienia uczelni zaliczono do Wydziału Humanistycznego. Są to osoby, które uzyskały nominację na profesorów (w tym honorowych) i przed podziałem Wydziału zakończyły współpracę z Uniwersytetem Poznańskim.

W tym miejscu warto wspomnieć, iż zdarzali się profesorowie, którzy próbowali ukryć swoje pochodzenie społeczne. Józef Browiński, powołany w styczniu 1921 r. na kierownika Zakładu Chemii Ogólnej UP, wywodził się z rodziny chłopskiej⁸⁵. Przyszedł na świat w 1882 r. w Gniewczynie Łańcuckiej. Po uzyskaniu matury w 1902 r. w gimnazjum w Jarosławiu i rozpoczęciu w tym samym roku studiów na Uniwersytecie Lwowskim, w 1903 r. przyszły profesor zdecydował się na zmianę nazwiska⁸⁶. Jak pisze Stefan Dąbrowski: „Pierwotne swe nazwisko Brzystek zmienił idąc za dość powszechnym zwyczajem w b. Galicji tej młodzieży, która wychodząc z ludu, tworzyła pierwsze pokolenie inteligencji”⁸⁷. Interesująca jest sprawa zmiany nazwiska przez innego profesora, bowiem w tym wypadku nie wiemy, jakimi kierował się motywami. Na zmianę nazwiska, choć w późniejszym wieku, zdecydował się Stefan Wierczyński. Urodzony w 1886 r. w Hanowcach (rejon żydaczowski w obwodzie lwowskim), w rodzinie Sidonii i Józefa Vrtelów⁸⁸, w 1919 r. zmienił nazwisko na Wierczyński⁸⁹.

Kolejną ważną kwestią, którą pragnę poruszyć w artykule, jest wychowanie domowo-szkolne przyszłych profesorów. Wszak dom rodzinny i jego najbliższe otoczenie to miejsce, z którego wynosimy tzw. kapitał kulturowy. Wszystkie doświadczenia, napotkane osoby, kształtują człowieka i jego światopogląd. Ludwika Dobrzyńska-Rybicka (zob. il. 4), urodzona w 1868 r. w Brzeżawie k. Sanoka, w rodzinie ziemiańskiej, w latach 1919–1939 wykładała na UP filozofię i socjologię⁹⁰, w październiku 1940 r., gdy Poznań okupowali Niemcy, pod wpływem spaceru, tak wspominała swoją matkę i jej utrwalony w pamięci obraz: „Widzę Cię na tle twego ukochanego kwietnika, który willę otaczał [...] Bo jesteś piękna subtelnym wykwitem rysów, nieskazitelną białością cery, błękitem pełnych życia i dobroci oczu, [...] czarnością włosów i brwi, smukłością postaci”⁹¹! W pamięci przyszłej profesor zapisały się

⁸⁵ AUM, Akta personalne, sygn. 4210/108 [1/108 B – 70] Browiński Józef, Odpis. MWRiOP, Warszawa 28 IV 1922. Zawiadomienie o mianowaniu prof. nadzwyczajnym, bp.

⁸⁶ Tamże, Wykaz stanu służby, bp.

⁸⁷ S. Dąbrowski, *Browiński Józef*, w: PSB, t. 2, 1936, s. 476.

⁸⁸ J. Sandecki, *Stefan Vrtel-Wierczyński. W kregu bibliografii i bibliotekarstwa*, Warszawa 2007.

⁸⁹ APAN w Poznaniu, Spuścizny, sygn. P III 32 Vrtel-Wierczyński Stefan, j. 133, Poświadczenie obywatelstwa. Poznań 15 II 1934; oraz: Odpis reskryptu Namiestnictwa. Zmiana nazwiska. Lwów 11 maja 1919 r., bp.

⁹⁰ M. Plewkiewicz, *Dobrzyńska-Rybicka Ludwika*, w: WSB, s. 152.

⁹¹ BPTPN, Rękopisy, sygn. rkps 1297, Ludwika Dobrzyńska-Rybicka, Matula. Wspomnienia o matce, Ludwice z Moraczewskich Dobrzyńskiej, k. 2–3.

4. Ludwika i Helena siostry Dobrzyńskie



Źródło: Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie Oddział w Poznaniu, Spuścizna Ludwika Dobrzyńskiej-Rybczkiej, sygn. P III 1

również cenne rady, ważne daty, zdarzenia oraz wspomnienia zabaw i rozrywek. Wspomnienia te ukazują atmosferę dzieciennego, wydaje się, że beztrudnego domu rodzinnego Ludwika, pełnego miłości i dobroci. W tej rodzinie bywały jednak i trudne dni. Ojciec Ludwika porzucił jej matkę oraz rodzeństwo i ożenił się z inną kobietą⁹².

Przy tej okazji warto podkreślić, że kilkudziesięciu profesorów wywodziło się z rodzin wielodzietnych. Niektórzy mieli aż siedmioro, jak

⁹² Tamże, k. 4 oraz 23–24.

Bronisław Stelmachowski (prawnik, urodzony w 1883 r. we Wrześni, od 1930 r. profesor tytularny UP)⁹³ czy wspomniany ks. profesor Stanisław Adamski⁹⁴, a nawet ośmioro rodzeństwa, jak w przypadku Ludwika Piotrowicza (historyka, urodzonego w 1886 r. w Nowym Wiśniczu)⁹⁵.

Wśród przedstawicieli interesującej nas społeczności byli również profesorowie osieroceni w dzieciństwie całkowicie lub częściowo, wychowywani przez bliskie osoby. Co najmniej kilkunastu profesorów (nie dysponujemy pełnymi danymi) wychowywało się w niepełnych lub zastępczych rodzinach. Ta trudna sytuacja nie uniemożliwiła im jednak osiągnięcia wysokiej pozycji społecznej i zawodowej.

Niektórzy profesorowie tracili ojców i byli wychowywani przez matki. Przykładowo ojciec Władysława Orlicza (matematyka, urodzonego w 1903 r. w Okocimiu) wcześniej i niespodziewanie osierocił swych synów. Matka, która ponownie wyszła za mąż i przyjęła nazwisko drugiego męża, Potocka⁹⁶: „Dzielnie i z oddaniem wypełniała swe rodzicielskie obowiązki potrafiąc wytworzyć i utrzymać głębokie więzi z dziećmi przez całe życie. Wywodząc się z inteligencji [...] doceniała rolę wykształcenia i nie zaniedbała należytej edukacji swoich synów [...]”⁹⁷. Z kolei Władysław Tatarkiewicz (filozof, historyk filozofii, urodzony w 1886 r. w Warszawie, syn adwokata)⁹⁸, osierocony przez ojca, tak z perspektywy lat pisał o tym traumatycznym wydarzeniu i jego skutkach: „Mój ojciec miał sześć lat, gdy umarł jego ojciec; on zaś sam zmarł, gdy byłem jeszcze w szkołach. Na skutek tej krótkowieczności ojców matki były tymi, które wychowywały synów. A dalszym tego skutkiem było, że dzieci żyły raczej z rodziną matek; to znów miało ten skutek, że charakter rodziny dość znacznie zmieniał się co pokolenie”⁹⁹. Ojciec wspomnianego już profesora Jana Stanisława Bystronia, Jan, językoznawca, etnograf, nauczyciel gimnazjalny, zmarł w 1902 r., gdy Jan miał niespełna 10 lat¹⁰⁰. Także Ludwik Jaxa-Bykowski (biolog,

⁹³ A. Gulczyński, *Stelmachowski Bronisław*, w: PSB, t. 43, 2005, z. 3, s. 725–726.

⁹⁴ Tenże, *Stanisław Adamski...*, s. 19.

⁹⁵ J. Wolski, *Piotrowicz Ludwik Marian*, w: PSB, t. 26, 1981, s. 450–452.

⁹⁶ L. Maligranda, *Władysław Orlicz (1903–1990). Jego życie i wkład do matematyki*, w: *Władysław Orlicz. Twórca Poznańskiej Szkoły Matematycznej. Sesja naukowa poświęcona pamięci Profesora Władysława Orlicza*, red. J. Kąkol, Z. Palka, Poznań 2002, s. 34.

⁹⁷ L. Maligranda, W. Wnuk, *Władysław Orlicz (1903–1990)*, „Roczniki Polskiego Towarzystwa Matematycznego” Seria II, Wiadomości Matematyczne XXXVI, 2000, s. 85.

⁹⁸ M. Jaworski, *Władysław Tatarkiewicz*, Warszawa 1975.

⁹⁹ T. i W. Tatarkiewiczowie, *Wspomnienia*, Warszawa 1979, s. 126.

¹⁰⁰ APAN w Warszawie, Spuścizny, sygn. III – 104 Jan Stanisław Bystron, j. 98, „Moje niegdyś miasto”, k. 3–4.

pedagog, urodzony w 1881 r. w folwarku Zagwoźdź na Podolu, syn ziemianina, dziekan Wydziału Humanistycznego UP)¹⁰¹ został osierocony przez ojca. Lata spędzone w pełnej rodzinie wspominał później jako szczęśliwe¹⁰². Również Stanisław Kasznica wcześniej stracił ojca, który był profesorem Szkoły Głównej. Miał wtedy 13 lat i nie mógł pogodzić się z wieloma późniejszymi decyzjami matki, która zarządzała majątkiem rodzinnym¹⁰³. Inaczej wyglądała sytuacja w rodzinie Michaliny Stefanowskiej (fizjolog, biolog, urodzonej w 1855 r. w Grodnie), która po zdaniu egzaminu dojrzałości w gimnazjum żeńskim w Grodnie w 1872 r. nie mogła kontynuować nauki z powodu śmierci ojca. „Zmuszona zająć się po śmierci ojca wychowaniem młodszego rodzeństwa, dopiero po wychowaniu go mogła w r. 1883 wyjechać na studia do Genewy”¹⁰⁴.

Byli i tacy profesorowie, którzy wychowywani i kształceni byli staraniem dalszych krewnych, a nawet dzięki pomocy obcych osób (nawet wtedy, gdy przy życiu pozostał ojciec). Wspominany wcześniej Tadeusz Lehr-Splawiński został adoptowany przez ciotkę¹⁰⁵, z kolei Karol Malsburg (zootechnik, urodzony w 1856 r. w Czernichówce na Podolu, dziekan Wydziału Rolniczo-Leśnego UP), którego rodzice zmarli w młodym wieku, był wychowywany wraz z bratem przez borykającą się z problemami finansowymi babkę¹⁰⁶. Nieco inna była sytuacja Jana Sajdaka (filologa klasycznego, urodzonego w 1882 r. w Burzynie k. Tarnowa, dziekana i rektora UP). Został on bardzo wcześnie osierocony przez matkę¹⁰⁷, ale znaleźli się ludzie, którzy go wsparli. Gdy uczył się w szkole w Tuchowie, dostrzegł go mianowicie miejscowy nauczyciel i pomógł mu dostać się do gimnazjum w Tarnowie. W czasie nauki wspomagała go materialnie ciotka¹⁰⁸. Podobne były losy Stanisława Pawłowskiego (geografa, urodzonego w 1882 r. w Dębowcu k. Jasła, w rodzinie kupca, dziekana i rektora UP). Jego matka Apollonia zmarła, gdy miał 13 lat, a ojciec Józef ożenił się ponownie. Relacje pasierba z macochą nie były jednak najlepsze, a do tego w rodzinie

¹⁰¹ B. Jaxa-Kwiatkowska, *Profesor Ludwik Jaxa-Bykowski (1881–1948). Ostatnie lata życia*, Warszawa 1994.

¹⁰² APAN w Poznaniu, Spuścizny, sygn. P III – 37 Jaxa-Bykowski Ludwik, j. 15, Historia kołka w płocie, k. 3.

¹⁰³ S. Kasznica, dz. cyt., s. 198–200.

¹⁰⁴ AN PAN–PAU, Akta członków, sygn. K I 2, Stefanowska Michalina, Życiorys prof. dr Michaliny Stefanowskiej. Adam Wrzosek, bp.

¹⁰⁵ S. Urbańczyk, *Lehr-Splawiński Tadeusz Ferdynand Jan*, w: PSB, t. 17, 1972, z. 2, s. 6.

¹⁰⁶ S.M. Brzozowski, *Malsburg Karol Ignacy*, w: PSB, t. 19, 1974, s. 381–382.

¹⁰⁷ R. Skręt, *Sajdak Jan*, w: PSB, t. 34, 1992–1993, s. 332–334.

¹⁰⁸ http://www.zsburzyn.tuchow.pl/?page_id=22 (dostęp: 31 VIII 2014).

pojawiła się liczna gromada dzieci. W potrzebie przyszłemu profesorowi w porę przyszli z pomocą inni krewni (ciotka Maria oraz wuj ks. Aleksy Watulewicz), którzy wsparli go i pomogli uzyskać wykształcenie¹⁰⁹.

Przyszli profesorowie UP w wieku dziecięcym i młodzieńczym musieli nieraz borykać się z wieloma przeciwnościami losu. Z domów rodzinnych wynieśli jednak przeważnie cenne doświadczenia i nauki, którymi kierowali się w dalszym życiu. Dziadkowie i ojcowie profesorów przekazywali im tradycyjne wartości. Jak wspominał Edward Taylor, ekonomista, twórca tzw. poznańskiej szkoły ekonomicznej, urodzony w 1884 r. w Kielcach w rodzinie prawnika (w 1919 r. został profesorem nadzwyczajnym ekonomii i skarbowości na Wydziale Prawno-Ekonomicznym UP)¹¹⁰: „Wychowywałem się w domu bardzo tradycjonalistycznym i patriotycznym. Moimi przewodnimi uczuciami było przywiązanie do narodu, boleść nad jego upadkiem i niewolą oraz nienawiść do zaborców. Praca dla narodu wydawała mi się najwyższym nakazem i obowiązkiem, o ile nie mam spaść do poziomu zwykłego zjadacza chleba”¹¹¹. W rodzinach przyszłych profesorów często pielęgnowano pamięć o powstaniach narodowych. Było tak na przykład w przypadku profesora Romana Pollaka, historyka literatury, urodzonego w 1886 r. w Jeleśni w powiecie żywieckim, syna urzędnika kolejowego, który dzieciństwo i wczesną młodość przeżył pod silnym wpływem dziadka po kądzieli, Józefa (przez przeszło pół wieku nauczyciela szkoły ludowej w podkrakowskim Podłężu). Od niego przejął cześć dla tradycji powstań listopadowego i styczniowego oraz kult wielkiej literatury romantycznej¹¹². Ojciec wspomnianego ks. profesora Stanisława Adamskiego, Piotr, dróżnik kolejowy i robotnik rolny, w trudnych warunkach materialnych wychowywał swoje liczne potomstwo (Stanisław miał siedmioro rodzeństwa) na gorliwych patriotów¹¹³. W surowej atmosferze domu rodzinnego, pod wpływem ambitnego ojca, wychowywał się Stefan Borowiecki. Jego ojciec Alfred, pracował w Banku Polskim, był rzeczywistym radcą stanu i urzędnikiem celnym. Pozostawił „reputację osoby surowej, purytańskiego ekscentryka i despotycznego ojca”¹¹⁴.

¹⁰⁹ Z.S. Pawłowski, *Prof. dr phil. Stanisław Pawłowski 1882–1940. Dębowczanin. Geograf i nauczyciel. Profesor i Rektor Uniwersytetu Poznańskiego*, Poznań 2006, s. 15–21.

¹¹⁰ E. Borkowska-Bagińska, *Edward Taylor*, w: *Wielkopolskie XX wieku...*, s. 557–569.

¹¹¹ E. Taylor, *Wspomnienia ekonomisty*, Poznań 2008, s. 32.

¹¹² T. Witczak, *Pollak Roman Teodor Ignacy*, w: *PSB*, t. 27, 1983, s. 337–341.

¹¹³ A. Gulczyński, *Stanisław Adamski...*, s. 19.

¹¹⁴ G. Herczyńska, dz. cyt., s. I (na okładce).

Jan Rutkowski, o którym także już była mowa, jako najstarsze dziecko pioniera polskiego przemysłu farmaceutycznego z domu wyniósł kult nauki i pracy organicznej¹¹⁵. Wydaje się, że podobne zasady panowały w ziemiańskim domu, w którym wraz z pięciorgiem rodzeństwa wychowywał się profesor Antoni Peretiatkowicz, urodzony w 1884 r. w Boruchowie k. Łucka na Wołyniu, w rodzinie ziemiańskiej, współorganizator Wydziału Prawa, dziekan tego wydziału i rektor UP¹¹⁶. Jego matka Jadwiga, wnuczka profesora matematyki w Liceum Krzemienieckim, wniosła do niego atmosferę intelektualizmu i kult nauki. Spośród licznych rodzeństwa Antoniego wszyscy ukończyli studia¹¹⁷.

W wielu przypadkach edukację przyszli wykładowcy rozpoczynali w domu, a następnie część z nich kształciła się w pobliskich szkołach elementarnych. Na przykład Józefa Kostrzewskiego, wybitnego archeologa, urodzonego w 1885 r. w Węglewie k. Gniezna, od 1920 r. profesora zwyczajnego UP¹¹⁸, początkowo uczyła matka, następnie uczęszczał do szkółki katolickiej¹¹⁹. Również Zygmunt Zakrzewski, numizmatyk, urodzony w 1867 r. w Golinie Wielkopolskiej, syn ziemianina, który w 1919 r. podjął wykłady z zakresu numizmatyki średniowiecznej na UP¹²⁰, wykształcenie elementarne zdobył w domu rodzinnym¹²¹. Z kolei przyszłego profesora Wydziału Lekarskiego, wspomnianego Edwarda Lubicz-Niezabitowskiego początkowo, do 10 roku życia, uczyła w domu starsza siostra Antonia¹²², a Zygmunta Moczarskiego (biologa, zootechnika, lekarza, urodzonego w 1876 r. w Warszawie, w 1919 r. powołanego na profesora nadzwyczajnego hodowli zwierząt Wydziału Rolniczo-Leśnego UP) – dziadek¹²³. Helena Gajewska do ukończenia 9. roku życia uczyła się w domu, a następnie w szkole prywatnej (w 1902 r. ukończyła pięć klas w szkole Marii Dłuskiej w Krakowie)¹²⁴. Eugeniusz Piasecki (lekarz, teoretyk wychowania fizycznego, urodzony w 1872 r.

¹¹⁵ J. Topolski, *Rutkowski Jan*, w: *Wielkopole XX wieku...*, s. 443–444.

¹¹⁶ Z.K. Nowakowski, *Peretiatkowicz Antoni*, w: PSB, t. 25, 1980, s. 607–610.

¹¹⁷ APAN w Poznaniu, Spuścizny, sygn. P III – 27 Peretiatkowicz Antoni, j. 139, Wspomnienie pośmiertne prof. A. Peretiatkowicza, rkps, p. Aleksandra Peretiatkowicz, k. 9–10.

¹¹⁸ I. Szczepaniak, *Kostrzewski Józef*, w: *Wielkopole XX wieku...*, s. 201–216.

¹¹⁹ J. Kostrzewski, *Z mego życia. Pamiętnik*, Wrocław–Kraków 1970, s. 17.

¹²⁰ A. Wędzki, *Zakrzewski Zygmunt*, w: WSB, s. 861–862.

¹²¹ AUJ, Wydział Filozoficzny, sygn. WF II 121 Zakrzewski Zygmunt, Życiorys, bp.

¹²² APAN w Poznaniu, Spuścizny, sygn. P III 3 Edward Lubicz-Niezabitowski, j. 28, Autobiografia, k. 1.

¹²³ J. Radziejewicz, *Zasłużeni Polacy. Zygmunt Moczarski – biolog, zootechnik, lekarz medycyny*, „Rolniczy Magazyn Elektroniczny”, VII–VIII 2010, nr 38.

¹²⁴ AUJ, Rektorat, sygn. S II 619 Gajewska Helena, Curriculum vitae, bp.

we Lwowie) także pobierał naukę najpierw w domu, bowiem – jak twierdzi jego biograf, Kazimierz Toporowicz: „Rodzice przywiązujący dużą wagę do wykształcenia swoich dzieci, uważali poziom publicznych szkół ludowych za niewystarczający, wobec czego oparli ich początkową edukację na nauce domowej”¹²⁵.

Rodzice przyszłych profesorów czasem w celu kształcenia dzieci zatrudniali guwernerów. Tak było początkowo w rodzinie Floriana Znanickiego, filozofa i socjologa, urodzonego w 1882 r. w Świątnikach w powiecie włocławskim, w rodzinie ziemiańskiej¹²⁶, jednak ostatecznie rodzice zdecydowali się zrezygnować z ziemiańskiego życia i przenieść się do Warszawy, aby dzieci miały możliwość lepszego kształcenia¹²⁷. Również Bogdana Nawroczyńskiego w domu rodzinnym uczyli specjalnie w tym celu zatrudnieni nauczyciele¹²⁸.

Przyszli profesorowie naukę na poziomie elementarnym podejmowali w rozmaitych miejscowościach, w różnych zaborach. Ludwik Piotrowicz uczęszczał do szkoły ludowej w Nowym Wiśniczu¹²⁹, Konstanty Stecki w Hrubieszowie w województwie lubelskim¹³⁰, Roman Teodor Pollak w Podłężu w powiecie wielickim i Niepołomicach¹³¹, także Jan Sajdak, kształcił się w dwóch szkołach w powiecie tarnowskim: w Burzynie oraz Tuchowie¹³².

Rodzice, posyłając swoje dzieci do szkół, decydowali się na placówki wyznaniowe bądź prywatne. Na przykład Józef Paczkowski naukę rozpoczął w ewangelickiej Szkole Miejskiej w Gnieźnie i mieszkał w tym czasie u babci, Antoniny Winnickiej¹³³. Adam Skałkowski do 1888 r. pobierał zaś nauki w szkole prywatnej Leopolda Wajgla we Lwowie¹³⁴. Jan Stanisław Bystron uczęszczał do tzw. szkoły ćwiczeń przy seminarium nauczycielskim w Krakowie, gdzie uzyskiwał wyniki dobre i bardzo dobre¹³⁵. Chociaż, jak sam przyznawał, „Dość, że do szkoły

¹²⁵ K. Toporowicz, dz. cyt., s. 29–30.

¹²⁶ Z. Dulczewski, *Florian Znanicki. Życie i dzieło*, Poznań 1984.

¹²⁷ Z. Dulczewski, *Florian Znanicki, w: Wielkopole XX wieku...*, s. 647–657.

¹²⁸ APAN w Warszawie, Spuścizny, sygn. III – 213 Bogdan Nawroczyński, j. 41, Wspomnienia starego pedagoga. Pamiętnik, k. 47.

¹²⁹ AUAM, Wydział Humanistyczny, sygn. 152/22 Piotrowicz Ludwik, Życiorys i działalność naukowa, k. 1.

¹³⁰ A. Dzięczkowski, *Stecki Konstanty Marian*, w: PSB, t. 42, 2003–2004, s. 87.

¹³¹ AUJ, Komisja Egz. Nauczyc., sygn. PKEN26, Pollak Roman, Curriculum vitae, bp.

¹³² AUJ, Wydział Filozoficzny, sygn. WF II 504, Jan Sajdak, Curriculum vitae, k. 5.

¹³³ I. Mameczak-Gadkowska, dz. cyt., s. 35.

¹³⁴ D. Łukasiewicz, *Skałkowski Adam Mieczysław*, w: PSB, t. 37, 1996–1997, s. 649.

¹³⁵ AUAM, Wydział Humanistyczny, sygn. 152/4, Bystron Jan, Życiorys i działalność naukowa, k. 2; oraz: APAN w Warszawie, Spuścizny, sygn. III – 104, Bystron Jan

nie miałem przekonania ani też sentymentu i traktowałem ją jako zło konieczne. Uczylem się tak sobie, nienajgorzej, nienajlepiej, nie przywiązując większej wagi do tego, chociaż w domu oczywiście dobre świadectwo, było [...] nadzwyczajnie cennem”¹³⁶.

Rodzice od najwcześniejszych lat rozwijali u przyszłych profesorów rozmaite talenty. Na przykład przyszły profesor Wydziału Rolniczo-Leśnego Edward Lubicz-Niezabitowski w wieku 7 lat otrzymał od ojca strzelbę¹³⁷. Józef Paczoski, który przyszedł na świat w 1864 r. w Białogrodce na Wołyniu, podobno od młodych lat wykazywał zainteresowania przyrodnicze: „Jak sam opowiadał Profesorowi Adamowi Wodzicze [...] zainteresowania przyrodnicze zdradzał już od dziecka. Najbardziej lubił wycieczki do lasu oraz polowania, co zachowało się w jego psychice aż do kresu życia”¹³⁸. Talenty poetyckie i zacięcie literackie wykazywał przyszły profesor Wydziału Lekarskiego, urodzony w 1846 r. w Czerwonej Wsi k. Krzywina, w rodzinie ziemiańskiej, Franciszek Chłapowski, od 1921 r. profesor honorowy UP¹³⁹, którego wiersze z czasów gimnazjalnych przetrwały do dnia dzisiejszego¹⁴⁰. Pozostawił on również spisane w 20. roku życia „Rady względem życia szkolnego”¹⁴¹. Podobne zainteresowania przejawiał w wieku młodzieńczym Florian Znaniecki, jak sam napisał: „[...] doszedłem do przekonania, że moim właściwym powołaniem jest twórczość literacka, a zwłaszcza poezja [...]”¹⁴². Przyszły profesor pisał nie tylko do szuflady, ale także publikował swoje utwory: „Mając lat siedemnaście, zacząłem pisać do magazynów literackich, a w osiemnastym roku życia zaczęto na mnie zwracać uwagę na tyle, że jeden z moich wierszy został zamieszczony w pewnej antologii”¹⁴³. Podobno profesor Eugeniusz Piasecki w wieku dziecięcym i młodzieńczym „ze szczególnym zamiłowaniem oddawał się muzyce, interesował się też żywo malarstwem i sztuką w ogóle”¹⁴⁴.

Stanisław, j. 93, Zawiadomienie szkolne. Szkoła ćwiczeń ck męskiego Seminarium nauczycielskiego w Krakowie, klasa II, Kraków 15 listopada 1899, k. 1.

¹³⁶ Tamże, j. 98, „Moje niegdyś miasto”, k. 19.

¹³⁷ APAN, Spuścizny, sygn. P III 3 Edward Lubicz-Niezabitowski, j. 28, Autobiografia, k. 1.

¹³⁸ Z. Czubiński, *Życie i działalność naukowa profesora Józefa Paczoskiego*, w: *Józef Paczoski w setną rocznicę urodzin*, red. tenże, Poznań 1967, k. 11.

¹³⁹ A. Wrzosek, *Chłapowski Franciszek*, w: PSB, t. 3, 1937, s. 302–303.

¹⁴⁰ APAN, Spuścizny, sygn. P III 60 Chłapowski Franciszek, j. 4, Wiersze, k. 1–26.

¹⁴¹ Tamże, j. 7, „Rady względem życia szkolnego”, k. 1–4.

¹⁴² F. Znaniecki, *Intelektualna Ameryka – napisał Europejczyk*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 22, 1978, nr 4, s. 33.

¹⁴³ Tamże.

¹⁴⁴ K. Toporowicz, dz. cyt., s. 29.

Jednym z podstawowych zainteresowań przyszłych profesorów było czytanie, niekiedy bardzo ambitnych lektur. Na przykład Zygmunt Moczarski, już jako kilkuletni chłopiec swobodnie czytał dzieła klasyków rzymskich i włoskich¹⁴⁵. Józef Kostrzewski wspominał z kolei swoje mniej ambitne, jednak umoralniające i wychowujące lektury¹⁴⁶. Władysław Tatarkiewicz pisał: „W gimnazjum koledzy w tajnym kółku czytali Spinozę – mnie to nie było w głowie. Robiłem wówczas co innego: czytałem powieści i wiersze. Robiłem to nie tylko w domu, ale też na lekcjach pod ławką”¹⁴⁷.

Czasy gimnazjalne to okres, w którym przyszli profesorowie poważnie musieli opuścić dom rodzinny. Stanisław Dobrzycki historyk literatury, urodzony w 1875 r. w Krzęcinie k. Skawiny, syn organisty, późniejszy rektor UP¹⁴⁸, w 1885 r., czyli w wieku 10 lat, podjął naukę w gimnazjum w Krakowie. A ponieważ uzyskał dość mizerne stypendium, już jako dziecko musiał sam o siebie zadbać, udzielając korepetycji¹⁴⁹. Także Jan Gabriel Grochmalicki – zoolog, urodzony w 1883 r. w Błażowej k. Rzeszowa, od 1919 r. profesor nadzwyczajny zoologii na Wydziale Filozoficznym UP¹⁵⁰, który podjął naukę w Gimnazjum Klasycznym im. Konarskiego w Rzeszowie, nie mogąc liczyć na pomoc finansową rodziny, utrzymywał się w większości z korepetycji¹⁵¹. Językoznawca i sławista, urodzony w 1874 r., Henryk Ułaszyn, który w latach 1922–1939 jako profesor zwyczajny kierował Seminarium Sławistycznym¹⁵², tak wspominał niełatwe z powodu złego stanu zdrowia początki edukacji i pierwsze przyjaźnie: „W niższych klasach żyłem z całą grupą kolegów, ale najbliżej z Tadzkiem Kopytyńskim, późniejszym diwą (śpiewakiem), a przede wszystkim z Józkiem de Linoem, z którym nie tylko bawiliśmy się, ale dużo wspólnie czytaliśmy i czytane omawialiśmy lecz również uprawialiśmy z zapalem introligatorstwo. Nie urwała się nasza przyjaźń, kiedy obaj ci koledzy wyprzedzili mnie po III klasie, którą z powodu przechorowania omal przez

¹⁴⁵ J. Radziejewicz, *Zastąpieni Polacy. Zygmunt Moczarski – biolog, zootechnik, lekarz medycyny*, „Rolniczy Magazyn Elektroniczny”, VII–VIII 2010, nr 38.

¹⁴⁶ J. Kostrzewski, dz. cyt., s. 16.

¹⁴⁷ T. i W. Tatarkiewiczowie, dz. cyt., s. 122.

¹⁴⁸ R. Pollak, *Dobrzycki Stanisław*, w: PSB, t. 5, 1939–1946, s. 272–273.

¹⁴⁹ A. Dobrzycka, *Rodzina Dobrzyckich*, „Kronika Miasta Poznania”, Inteligencja Poznańska. Historia i Wspomnienia, 1998, nr 2, s. 224.

¹⁵⁰ A. Dzieczkowski, *Grochmalicki Jan Gabriel*, w: WSB, s. 230.

¹⁵¹ J. Grochmalicka-Mikołajczyk, *Moje wspomnienie o ojcu, prof. dr Janie Gabrieli Grochmalickim*, „Kronika Miasta Poznania”, Inteligencja poznańska. Historia i wspomnienia, 1998, nr 2, s. 243.

¹⁵² D. Pędzińska, *Ułaszyn Henryk*, w: WSB, s. 788.

rok musiałem repetować. W starszych zaś klasach mianowicie również repetowanej VI przyjaźniłem się z Dyonizym Goltzem¹⁵³.

Z reguły po przyjęciu w szeregi uczniów przyszli wykładowcy w gimnazjum spędzali kilka lat i opuszczali je dopiero po uzyskaniu świadectwa dojrzałości. Tak było w przypadku 112 profesorów (67,5%). W takim trybie edukację w gimnazjum zakończyli na przykład: Józef Browiński kształcący się od 1894 r. w gimnazjum w Jarosławiu¹⁵⁴, gdzie w czerwcu 1902 r. uzyskał świadectwo dojrzałości z odznaczeniem¹⁵⁵. Stanisław Dobrzycki uczył się w gimnazjum w Krakowie¹⁵⁶, gdzie 29 maja 1893 r. zdał egzamin dojrzałości¹⁵⁷. Urodzony w 1888 r. w Rzeszowie, w rodzinie urzędnika sądowego, profesor UP Stanisław Wędkiewicz¹⁵⁸ kształcił się także w Krakowie, w Gimnazjum św. Jacka, w trakcie nauki uzyskiwał doskonale wyniki¹⁵⁹.

Należy jednak zaznaczyć, że późniejsi wykładowcy UP w trakcie nauki dość często zmieniali gimnazja, czasem nawet kilkakrotnie. Dotyczyło to 54 profesorów (32,5%). W tej grupie znaleźli się między innymi: wspomniany ks. Stanisław Adamski, który uczył się w progimnazjum we Wronkach (1886–1888) oraz gimnazjach w Poznaniu (1888–1894) i Międzyrzeczu (1894–1896), gdzie ostatecznie w 1886 r. uzyskał świadectwo dojrzałości¹⁶⁰, i Jan Beger, historyk literatury, urodzony w 1889 r. w Tarnowie, od 1938 r. profesor nadzwyczajny UP¹⁶¹, który w latach 1900–1908 kształcił się w gimnazjach w Rzeszowie, Dębicy i Krakowie, gdzie w 1908 r. złożył egzamin dojrzałości¹⁶².

Młodzi ludzie często zmuszeni byli zmieniać szkoły z powodów rodzinnych. Tak było na przykład w przypadku Adama Wodziczki, syna inżyniera kolejowego, który przenoślił się wraz z rozwojem kolei. W 1899 r.

¹⁵³ APAN w Warszawie, Spuścizna, sygn. III-162 Materiały Henryka Ułaszyna, j. 227, Szkoły. Notatki do Pamiętnika Ep. Humańska 1885–93 (też: Warszawa 1890–1891), Ep. Odeska: 1893–95, k.4.

¹⁵⁴ A. Dzieczkowski, *Browiński Józef*, w: WSB, s. 82.

¹⁵⁵ AUM, Akta pracowników, sygn. 4210/108 [1/108 B – 70] Browiński Józef, Wykaz stanu służby, bp.

¹⁵⁶ AUAM, Wydział Fil.-Histor., sygn. 152/8 Dobrzycki Stanisław, Życiorys i działalność naukowa, bp.

¹⁵⁷ AUAM, Rektorat, sygn. 15/611/7a, Dobrzycki Stanisław, Wykaz stanu służby, bp.

¹⁵⁸ R. Szczygieł, *Wędkiewicz Stanisław*, w: *Słownik biograficzny historii...*, t. 2, s. 1616–1617.

¹⁵⁹ AUJ, Spuścizny, sygn. D. XXXIX Wędkiewicz Stanisław, j. D XXXIX-1, Curriculum vitae; oraz: Świadectwa gimnazjalne, bp.

¹⁶⁰ A. Gulczyński, *Stanisław Adamski...*, s. 19.

¹⁶¹ D. Pędzińska, *Berger Jan*, w: WSB, s. 49–50.

¹⁶² AUAM, Rektorat, sygn. 15/611/1, Berger Jan, Życiorys, bp.

uczył się w gimnazjum w Sanoku, w latach 1900–1901 w Tarnowie, w 1902–1904 w Krakowie, natomiast w 1904–1906 w Jaśle, gdzie ostatecznie w 1906 r. przystąpił do egzaminu dojrzałości¹⁶³. Władysław Orlicz, którego rodzina także często się przeprowadzała, kilkakrotnie zmieniał szkoły. Uczył się w gimnazjach w Tarnowie i morawskim Znojmie, a w gimnazjum realnym we Lwowie w 1920 r. egzamin dojrzałości zdał z odznaczeniem¹⁶⁴. Częste przeprowadzki nie wpłynęły na osiągane przez niego wyniki¹⁶⁵. Podobny był los Henryka Niewodniczańskiego, którego ojciec pracował w różnych zakładach energetycznych. Dlatego Henryk uczęszczał do gimnazjów w Rylsku, Briańsku i w Wilnie, gdzie ojciec był dyrektorem elektrowni miejskiej¹⁶⁶. Natomiast Józefa Kostrzewskiego rodzice w 1897 r. odebrali z gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim i przenieśli do mniej oddalonego od domu Gniezna, ponieważ nie otrzymał promocji. Nie wpłynęło to jednak znacząco na postępy w nauce przyszłego profesora¹⁶⁷.

Jednym z częstych powodów zmiany szkoły były przyczyny polityczne. Na przykład Zygmunt Zakrzewski za udział w tajnej polskiej organizacji młodzieżowej musiał przenieść się z gimnazjum w Poznaniu do gimnazjum we Wrocławiu, które ukończył maturą w 1889 r.¹⁶⁸ Podobne skutki miał udział przyszłych profesorów w wydarzeniach związanych ze strajkiem szkolnym 1905 r. Przykładowo Ludwik Marcin Skubiszewski, pobierający nauki w gimnazjum Lublinie, został wydalony z tego powodu ze szkoły z „wilczym biletem”. Po amnestii kontynuował naukę w Białej Podlaskiej¹⁶⁹.

Przyszli profesorowie UP najczęściej kształcili się w gimnazjach na terenie zaboru austriackiego (aż w 105 spośród 228, w których ogółem się uczyli¹⁷⁰ – 46,1%), a w dalszej kolejności na terenie zaboru pruskiego (48 – 21,1%) i rosyjskiego (42 – 18,4%). W 16 przypadkach (7%) nauki pobierali w gimnazjach w Rosji, w 10 (4,4%) w Niemczech, w 4 (1,8%) w Austrii i 3 (1,3%) w innych państwach. Zdziwiająco wysoki jest udział profesorów uczących się w gimnazjach na terenie

¹⁶³ A. Dzieczkowski, *Wodniczko Adam*, w: *Wielkopolskie XX wieku...*, s. 605–606.

¹⁶⁴ L. Maligranda, dz. cyt., s. 36.

¹⁶⁵ J. Musielak, *Orlicz Władysław*, w: *Wielkopolskie XX wieku...*, s. 331–332.

¹⁶⁶ A. Hrynkiewicz, *Henryk Niewodniczański w Wilnie*, w: *Henryk Niewodniczański 1900–1968. Materiały...*, s. 14.

¹⁶⁷ J. Kostrzewski, dz. cyt., s. 23–24.

¹⁶⁸ A. Wędzki, *Zakrzewski Zygmunt*, w: WSB, s. 859.

¹⁶⁹ R. Meissner, *Skubiszewski Ludwik Marcin*, w: PSB, t. 38, 1997–1998, z. 4, s. 492.

¹⁷⁰ Liczba ta wynika z faktu, iż 54 przyszłych profesorów UP pobierało nauki w więcej niż jednym gimnazjum. W obliczeniach zostały one wszystkie zsumowane.

zaboru pruskiego na Wydziale Lekarski UP. Dopiero na drugim miejscu pod względem popularności znalazły się szkoły średnie w miastach austriackich. Był to jedyny wydział, którego profesorowie tak licznie kształcili się w zaborze pruskim.

W kilku przypadkach przyszłym wykładowcom UP nie udało się ukończyć szkoły w normalnym trybie. Z rozmaitych przyczyn egzamin dojrzałości zdawali jako eksterni, między innymi Stanisław Nowakowski (w 1907 r. w Saratowie)¹⁷¹, Stefan Różycki (wydalony za przynależność do tajnego związku młodzieży postępowej, zdał maturę w 1907 r. w Parnawie)¹⁷², Florian Znaniński (w 1902 r. w Częstochowie)¹⁷³ i Zygmunt Pietruszczyński (w 1906 r. w prywatnym gimnazjum w Warszawie)¹⁷⁴. Wykazujący się specyficznym nastawieniem do nauki profesor Józef Paczowski, mimo że od 1876 r. uczęszczał do gimnazjum w Równem, a następnie od 1879 r. do szkoły rolniczej w Humaniu, żadnej ze szkół nie ukończył i nie uzyskał świadectwa dojrzałości. Z tego powodu w późniejszych latach nie mógł podjąć studiów w normalnym toku¹⁷⁵.

Naukę w gimnazjach przyszli profesorowie UP zazwyczaj kończyli w wieku 18–21 lat (82,5%) (zob. tabela 6). Najczęściej zdawali maturę w wieku 18 (aż 50, co stanowiło 30,1% całej grupy) lub 19 lat (44, czyli 26,5%). Do tej grupy należał na przykład Ludwik Piotrowicz, który w 1905 r. uzyskał świadectwo dojrzałości w Bochni (zob. il. 5)¹⁷⁶. W wieku 20 lat egzamin dojrzałości złożyło 29 profesorów (17,5%), natomiast w 21. roku życia jedynie 14 (8,4%). Bardzo wcześnie, w wieku zaledwie 16 lat, naukę na poziomie szkoły średniej ukończyli: Tadeusz Pęczalski¹⁷⁷ i Ludwika Dobrzyńska-Rybicka¹⁷⁸. Więcej wśród profesorów UP było osób, które do matury przystąpiły w 17. roku życia (4,8%). Jak wspominał Władysław Tatarkiewicz, „W początkach mego życia wszystko działo się wcześniej i prędko. Miałem równo siedemnaście lat, gdy otrzymałem maturę”¹⁷⁹. W przypadku Eugeniusza

¹⁷¹ Z. Rzepa, *Nowakowski Stanisław Tomasz*, w: PSB, t. 23, 1978, s. 295.

¹⁷² R. Meissner, *Różycki Stanisław Franciszek*, w: WSB, s. 629.

¹⁷³ A. Kwilecki, *Florian Znaniński*, w: tamże, s. 878.

¹⁷⁴ AUP, Akta pracowników, sygn. 54/63/23, Pietruszczyński Zygmunt, *Życiorys prof. zwyczajnego Zygmunta Pietruszczyńskiego*, k. 1.

¹⁷⁵ Z. Czubiński, *Życie i działalność...*, s. 12.

¹⁷⁶ AUJ, Spuścizny, sygn. D. XI-1, Spuścizna Ludwika Piotrowicza, *Świadectwo dojrzałości*, bp.

¹⁷⁷ AAN, MWRIOP, sygn. 2/14/0/4940, Pęczalski Tadeusz, Referat prof. Denizota o prof. Pęczalskim, k. 10.

¹⁷⁸ APAN w Poznaniu, Spuścizny, sygn. P III 1 Ludwika Dobrzyńska-Rybicka, j. 161, *Kwestionariusz. Słownik biograficzny pracowników książki polskiej*, k. 15.

¹⁷⁹ T. i W. Tatarkiewiczowie, dz. cyt., s. 117.

Tabela 6. Wiek uzyskiwania przez przyszłych profesorów Uniwersytetu Poznańskiego świadectwa dojrzałości

Wiek	Liczba	%
16	2	1,205
17	8	4,82
18	50	30,12
19	44	26,51
20	29	17,47
21	14	8,43
22	11	6,63
23	2	1,205
27	1	0,6
35	1	0,6
Nie uzyskał	1	0,6
Brak danych	3	1,81
Razem	166	100

Źródło: Jak w tabeli 1.

Frankowskiego, który dwukrotnie wyrzucany był ze szkół średnich (pierwszy raz w 1902 r. w Siedlcach, drugi raz w 1905 r. w Żytomierzu)¹⁸⁰, moment matury przesunął się do 23. roku życia (w 1907 r. w gimnazjum prywatnym w Siedlcach)¹⁸¹. Wyjątkowy był przypadek Wacława Jana Strażewicza, który wykształcenie zdobywał stopniowo. Pełną maturę zdał więc w 35. roku życia¹⁸². Nie przeszkodziło mu to jednak w karierze naukowej i uzyskaniu w 1937 r. tytułu profesora nadzwyczajnego UP¹⁸³.

Przed odzyskaniem niepodległości Polacy chcący zdobyć wyższe wykształcenie mogli pobierać nauki we Lwowie lub Krakowie bądź wyjechać za granicę. Większość przyszłych wykładowców korzystała z tej ostatniej możliwości. Zwykle późniejsi profesorowie UP, jak to było wtedy w zwyczaju, słuchali wykładów na więcej niż jednej uczelni.

¹⁸⁰ J. Burszta, M. Frankowska, *Frankowski Eugeniusz*, w: WSB, s. 186.

¹⁸¹ AUJ, Wydział Filozoficzny, sygn. WF II 504, Frankowski Eugeniusz, Curriculum vitae; oraz: Odpis wierzitelny. Świadectwo ukończenia kursu nauk gimnazjum filologicznego, k. 5; oraz: k. 25.

¹⁸² CAL, Uniwersytet Stefana Batorego (dalej: USB), sygn. F. 175, ap. 4 X B, b. 5 Strażewicz Wacław, Dziekan USB, Wilno 28 III 1924. Poświadczenie egzaminu uzupełniającego maturę, k. 2.

¹⁸³ A. Dzieczkowski, *Strażewicz Wacław Jan*, w: PSB, t. 44, 2006–2007, s. 295–296; oraz: AAN, MWRIOP, sygn. 2/14/0/5914, Strażewicz Wacław, Odpis. Curriculum vitae, k. 15.

5. Świadectwo dojrzałości Ludwika Piotrowicza



Źródło: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Spuścizna Ludwika Piotrowicza, syg. D. XI-1

Przeważnie miejsce studiów zmieniano po roku lub dwóch. Dlatego też, analizując popularność ośrodków akademickich, wzięłam pod uwagę wszystkie miasta, w których się oni kształcili. W konsekwencji w prezentowanych poniżej tabelach (7 i 8) oraz wynikach analiz suma przypadków (418) jest wyższa niż liczba tworzących badaną grupę profesorów (166). Niektórzy wykładowcy wyjeżdżali również na stypendia zagraniczne lub odbywali podróże naukowe. Na przykład Antoni Jakubski, zoolog, urodzony w 1885 r. we Lwowie, w latach 1919–1939 profesor UP, jako student Uniwersytetu Lwowskiego w 1907 r. odbył taką podróż do Finlandii, następnie w latach 1909–1910 wyjeżdżał do Afryki Wschodniej, na tereny obecnej Kenii i Tanzanii¹⁸⁴.

¹⁸⁴ R. W. Schramm, *Jakubski Antoni Władysław*, w: WSB, s. 279.

Tabela 7: Państwa, w który studiowali przyszli profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego

Państwo	Liczba	%
Niemcy ^a	168	40,2
Austria, w tym:	130	31,1
Galicja	103	24,6
Rosja, w tym:	52	12,4
zabór rosyjski	25	6,0
Francja	31	7,4
Szwajcaria	17	4,1
Włochy	10	2,4
Anglia	5	1,2
Belgia	3	0,7
Dania	2	0,5
Razem	418 ^b	100

Źródło: Jak w tabeli 1.

^a W tym osoby, które ukończyły Seminarium Duchowne w Poznaniu i Gnieźnie.

^b Zwykle późniejsi profesorowie, słuchali wykładów na więcej niż jednej uczelni. Stąd w tabelach 7 i 8 jako 100%, zamiast 166, występuje łącznie aż 418 wyborów dotyczących 58 miast w 9 państwach, w których studiowali.

Na wybór miejsca studiów wpływało wiele czynników. Profesorowie nie zawsze decydowali się na zmianę ośrodka akademickiego z własnej woli, czasem była to konieczność wynikająca z zaistniałej sytuacji. Przywoływany już niejednokrotnie Władysław Tatarkiewicz po maturze uzyskanej w 1903 r. w Warszawie podjął tamże studia prawnicze. Musiał je jednak przerwać po półtora roku, gdyż uniwersytet został zamknięty¹⁸⁵. Po tym wydarzeniu Tatarkiewicz studiował w Zurychu, Berlinie i Marburgu. O czasach studenckich napisał: „W pewnym sensie niecodziennymi były całe studia za granicą, skoro były poza domem, poza krajem”¹⁸⁶. Z taką niecodzienną rzeczywistością przyszło się mierzyć większości profesorów UP. Łącznie drogi ich studenckiego życia zaprowadziły ich do aż 58 różnych miast, w 9 państwach (zob. tabela 7). Najchętniej wybierali uniwersytety położone na terenie Niemiec oraz Austrii. W przypadku tych drugich na 130 (31,1%) aż 103 (24,6%) wybrało uczelnie polskie na terenie zaboru austriackiego: uniwersytety we Lwowie i Krakowie oraz Akademię Rolniczą w Dublanach. Mniejszą popularnością cieszyły się rosyjskie szkoły wyższe w Rosji

¹⁸⁵ T. i W. Tatarkiewiczowie, dz. cyt., s. 139.

¹⁸⁶ Tamże.

Tabela 8: Najpopularniejsze miasta studiów przyszłych profesorów Uniwersytetu Poznańskiego

Miasto	Liczba	%
Kraków	65	15,55
Berlin	44	10,53
Lwów	33	7,9
Paryż	29	6,94
Warszawa	21	5,02
Lipsk	20	4,785
Monachium	20	4,785
Wiedeń	20	4,785
Wrocław	19	4,545
Kijów	12	2,87
Genewa	11	2,63
Getynga	10	2,39
Heidelberg	8	1,91
Pozostałe miasta	106	25,36
Razem	418*	100

Źródło: Jak w tabeli 1.

* Zwykle późniejsi profesorowie słuchali wykładów na więcej niż jednej uczelni. Stąd w tabelach 7 i 8 jako 100%, zamiast 166, występuje łącznie aż 418 wyborów dotyczących 58 miast w 9 państwach, w których studiowali.

i na terenie zaboru rosyjskiego (łącznie 12,4% studiujących). Późniejsi wykładowcy wyjeżdżali również na studia do Francji (7,4%) i Szwajcarii (4,1%). Wybierali też uczelnie włoskie, angielskie, belgijskie oraz duńskie. Jak oceniał Gerard Labuda: „na Uniwersytecie Poznańskim od samego początku podjęła pracę dydaktyczną i wychowawczą doskonała kadra nauczycielska, już to wykształcona na dwu polskich uniwersytetach zaboru austriackiego, już to przynosząca ze sobą bogate doświadczenia uniwersytetów niemieckich, francuskich, rosyjskich i anglosaskich”¹⁸⁷.

Wśród badanej grupy najpopularniejszym miastem akademickim był Kraków (15,5%) (zob. tabela 8). Wielu przyszłych profesorów studiowało w Berlinie (10,5%), Lwowie (7,9%), Paryżu (6,9%), Warszawie (5%), Wiedniu (4,8%), Monachium (4,8%), Lipsku (4,8%) i Wrocławiu (4,5%). O wyborze miejsca kształcenia czasem decydowała awersja do niektórych ośrodków akademickich, jak na przykład u Edwarda Taylora,

¹⁸⁷ G. Labuda, *Uniwersytet Poznański w latach 1919–1969*, Poznań 1969, s. 10.

który pisał: „Po złożeniu matury, w czerwcu 1903 roku, wyjechałem we wrześniu do Krakowa. Czulem bowiem niepokonany wstręt do kontynuowania rosyjskiej nauki, chociażby w Warszawie. Nie czulem się zaś na siłach, by móc wyjechać do zachodnioeuropejskich uczelni. Zapisałem się więc na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego”¹⁸⁸.

Wybór kierunku kształcenia przysparzał przyszłym profesorom i ich rodzinom sporo problemów. Wpływ na ich ostateczne decyzje miało wiele różnorodnych czynników. Jednym z nich były rodzinne tradycje zawodowe, czyli wspomniane już dziedziczenie zawodu. Czasem decydowały również uczucia, jak w przypadku Józefa Kostrzewskiego: „Matka pragnęła, żebym został księdzem, do czego skłaniałem się pierwotnie sam, lecz moja miłość do Jadwigi przeważyła decyzję na korzyść medycyny”¹⁸⁹. Nie stała się ona jednak jego ostatecznym wyborem, gdyż po aresztowaniu w 1909 r. nie wrócił na studia medyczne, lecz zmienił i kierunek kształcenia, i uczelnię, a nawet kraj. W roku akademickim 1909/1910 rozpoczął studia humanistyczne na UJ w Krakowie¹⁹⁰.

Decydowały i inne czynniki. Władysław Tatarkiewicz tak wspominał swoje motywy: „Po uzyskaniu matury żaden zawód mię nie pociągał, a najmniej myślałem o zawodzie uczonego. Usiłowalem dostać się na politechnikę, ale tylko dlatego, że tak chcieli moi rodzice. W duchu ówczesnym uważali, że najbardziej obiecującym zawodem jest zawód inżyniera. Nie miałem nań ochoty, ale nie miałem też ochoty na żaden inny zawód. Po niepowodzeniu egzaminowym zapisałem się na wydział matematyczny uniwersytetu, bo z niego miało być łatwiej dostać się potem na politechnikę. Ale matematyka tak mnie nudziła, że wytrzymałem tylko trzy tygodnie. Przeniosłem się na wydział prawa. Nie dlatego, bym miał szczególne powołanie do studiów prawnych, lecz że na tym wydziale byli koledzy, których najbardziej lubiłem. Jedyna rzecz, na którą naprawdę miałbym wtedy ochotę, to – hodować konie, ale na to nie byłem dość bogaty”¹⁹¹. Na prawie przyszły profesor nie pozostał długo, nadeszły bowiem wydarzenia 1905 r. i Uniwersytet Warszawski został zamknięty. Władysław wyjechał wtedy za granicę – najpierw do Zurychu, następnie do Berlina¹⁹². O zmianie kierunku kształcenia i uczelni decydowały nie tylko nowe plany życiowe i zawodowe, ale też problemy w nauce. Tak było w przypadku Władysława Orlicza, który początkowo podjął

¹⁸⁸ E. Taylor, dz. cyt., s. 34–35.

¹⁸⁹ J. Kostrzewski, dz. cyt., s. 45.

¹⁹⁰ J. Żak, *Kostrzewski Józef*, w: WSB, s. 356.

¹⁹¹ T. i W. Tatarkiewiczowie, dz. cyt., s. 122.

¹⁹² Tamże, s. 122–123.

studia na Politechnice Lwowskiej, „jednak z powodu kłopotów z geometrią wykreślną, gdyż natura nie obdarzyła go wyobraźnią przestrzenną, przeniósł się na Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, by studiować matematykę”¹⁹³.

W trudne losy przyszłych profesorów często wplecione były rozmaite epizody związane z wydarzeniami I wojny światowej czy wojny polsko-bolszewickiej. Jako osoby zazwyczaj już dorosłe, uczestniczyli oni czynnie w działaniach wojennych. Bywali powoływani do armii walczących państw zaborczych zarówno po to, by walczyć na froncie, jak i do sprawowania rozmaitych innych funkcji. Pod tym względem wyróżniali się przede wszystkim późniejsi wykładowcy Wydziału Lekarskiego UP, którzy pracowali w szpitalach wojskowych, tak jak Ignacy Hoffman początkowo w Kazaniu, później w Warszawie¹⁹⁴, Antoni Tomasz Jurasz we Frankfurcie nad Menem¹⁹⁵, Alfred Stefan Laskiewicz w Wiedniu, na Węgrzech, na Morawach, w okolicach Triestu i Krakowie¹⁹⁶, czy Ludwik Marcin Skubiszewski w rosyjskim Millerowie¹⁹⁷. Prowadzili też działania zapobiegające wybuchom epidemii na froncie, jak Leon Julian Padlewski, który organizował w armii rosyjskiej szczepienia¹⁹⁸, czy Ireneusz Wierzejewski, doradczy ortopeda V korpusu armii niemieckiej¹⁹⁹.

Jako elita narodu przyszli profesorowie podejmowali się rozmaitych zajęć, które miały prowadzić do odbudowy państwowości polskiej. Przede wszystkim kierowali oświatą. Pracowali w szkołach, bibliotekach, archiwach, szpitalach, sądach, aktywnie włączali się w działalność polityczną. Filozof przyrody, Władysław Kozłowski, był jednym z założycieli Towarzystwa Kursów Naukowych (dalej: TKN) w Warszawie w 1905 r. Wykładał tam aż do 1919 r., kiedy to przeniósł się do Poznania²⁰⁰. Michalina Stefanowska, biolog i neurofizjolog, absolwentka uniwersytetu w Genewie, jedna z pierwszych kobiet naukowców w Polsce, także związana była z TKN oraz z powstałą z jego przekształcenia w 1920 r. Wolną Wszechnicą Polską²⁰¹. Wykładowcą Wolnej Wszechnicy był również matematyk Franciszek Ksawery Włodarski (wcześniej

¹⁹³ L. Maligranda, dz. cyt., s. 39.

¹⁹⁴ AUAM, Rektorat, sygn. 15/206, Hoffman Ignacy, *Życiorys*, k. 3–4.

¹⁹⁵ AN PAN–PAU, Akta członków, sygn. K I 2 Antoni Jurasz, *Życiorys*, bp.; oraz: A. Straszyński, *Jurasz Antoni Tomasz*, w: PSB, t. 11, 1964–1965, s. 333.

¹⁹⁶ AUM, Akta pracowników, sygn. 1/134 B-70, Laskiewicz Alfred, *Curriculum vitae*, bp.

¹⁹⁷ R. Meissner, *Skubiszewski Ludwik Marcin*, w: PSB, t. 38, 1997–1998, s. 492.

¹⁹⁸ A. Dzieczkowski, *Padlewski Leon Julian Józef*, w: WSB, s. 546.

¹⁹⁹ Z. Kaczmarek, *Wierzejewski Ireneusz*, w: tamże, s. 816.

²⁰⁰ D. Pędzińska, *Kozłowski Władysław Mieczysław*, w: tamże, s. 373.

²⁰¹ A. Dzieczkowski, *Stefanowska Michalina*, w: PSB, t. 43, 2004–2005, s. 221–222.

nauczyciel jednej z warszawskich szkół średnich)²⁰². Z kolei ze Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego związani byli przed objęciem katedr w Poznaniu leśnik Ryszard Biehler²⁰³ i hipolog Tadeusz Vetulani²⁰⁴. Przyszli profesorowie pełnili także ważne funkcje państwowe. Stanisław Kasznica był w 1919 r. dyrektorem departamentu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych²⁰⁵, Edward Schechtel, natomiast w latach 1919–1922 był naczelnikiem Wydziału Rybackiego w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych (następnie był doradcą tego resortu)²⁰⁶. W służbie Ministerstwa Spraw Zagranicznych pracowali Adam Żółtowski²⁰⁷ i Józef Sułkowski²⁰⁸. Wielu naukowców zaangażowanych było bezpośrednio w działania Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: Bogdan Nawroczyński zajmował się w nim projektem reformy polskiego szkolnictwa²⁰⁹, Bronisław Dembiński był podsekretarzem stanu i dyrektorem Departamentu Wyznań Religijnych²¹⁰, Ludwik Jaxa-Bykowski został w 1923 r. kierownikiem Departamentu Nauki i Szkół Wyższych²¹¹, natomiast Adam Wrzosek w latach 1919–1920 stał na czele Sekcji Nauki i Szkół Akademickich (jednocześnie będąc szefem sekcji naukowej w Departamencie Sanitarnym Ministerstwa Spraw Wojskowych)²¹².

Zakończenie

Pomimo licznych trudności, problemów lokalowych, prawnych, technicznych, a przede wszystkim kadrowych, z jakimi borykały się polskie ośrodki naukowe w okresie międzywojennym, władzom Uniwersytetu w Poznaniu udało się stworzyć od podstaw uczelnię, a przede wszystkim stojący na wysokim europejskim poziomie zespół naukowy. Ogromny udział w tym dziele mieli pracownicy wywodzący się z całej

²⁰² W. Orlicz, *Franciszek Włodarski*, w: *Nauka w Wielkopolsce. Przeszłość i teraźniejszość. Studia i materiały*, red. G. Labuda, Poznań 1973, s. 229.

²⁰³ A. Dzieczkowski, *Biehler Ryszard*, w: WSB, s. 53.

²⁰⁴ Tenże, *Vetulani Tadeusz Bolestaw*, w: tamże, s. 792.

²⁰⁵ Z. Janowicz, *Kasznica Stanisław*, w: PSB, t. 12, 1990, s. 206.

²⁰⁶ J. Broda, *Schechtel Edward*, w: PSB, t. 35, 1994, s. 417.

²⁰⁷ S. Leitgeber, *Żółtowski Adam*, w: WSB, s. 886.

²⁰⁸ A. Wrzosek, *Sułkowski Józef*, w: *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach...*, s. 167–168; *Sułkowski Józef*, w: *Współczesna kultura...*, s. 249.

²⁰⁹ J. Hulewicz, *Nawroczyński Bogdan Roman*, w: PSB, t. 22, 1977, z. 4, s. 633–635.

²¹⁰ *Bronisław Dembiński*, w: *Biogramy uczonych...*, cz. 1, z. 1, s. 286.

²¹¹ R.W. Schramm, *Bykowski Jaxa Ludwik Ferdynand*, w: WSB, s. 88.

²¹² B. Bujałowska, *Wrzosek Adam*, w: tamże, s. 849.

Polski, a nawet przybyli spoza jej granic. Bez pomocy profesorów, asystentów, doktorów Uniwersytetu Warszawskiego, Lwowskiego, Wileńskiego, a przede wszystkim Jagiellońskiego nie osiągnięto by celu, jakim było utworzenie pierwszego uniwersytetu w północno-zachodniej Polsce. Żywe były wtedy kontakty pomiędzy wymienionymi powyżej uczelniami, trwale splotły one losy ich pracowników. Poznaniowi w krótkim czasie udało się zbudować silne, stabilne i, co istotne dla dalszego rozwoju, ostatecznie samorekrutujące się środowisko naukowe, a poznańscy profesorowie cenieni byli w Polsce i na świecie.

Profesorowie UP w latach 1919–1939 wywodzili się z różnorodnych środowisk społecznych od ziemiaństwa po chłopstwo oraz robotników. Choć podobnie jak na innych polskich uniwersytetach w tym okresie rekrutowali się głównie z inteligencji (55%). Wykształcenie na poziomie elementarnym i średnim zdobywali, niekiedy z wielkim trudem, przede wszystkim w gimnazjach na terenie zaboru austriackiego (ponad 46%), w dalszej kolejności pruskiego i rosyjskiego. Egzamin dojrzałości zdawali zazwyczaj między 18. a 21. rokiem życia (82,5%), a następnie kontynuowali naukę przede wszystkim na uczelniach galicyjskich. Drogi ich edukacji i kariery zawodowej także były bardzo różnorodne. Choć najczęściej jako miejsce kształcenia wybierali polskie uczelnie w Galicji (najpopularniejszym miastem akademickim był Kraków), jednak stosunkowo dużą popularnością cieszyły się też uczelnie niemieckie. Jak słusznie stwierdził Gerard Labuda: „Rdzennych Poznaniaków było wśród profesorów niewiele. Jednakże profesorowie przybywający z innych dzielnic Polski rychło nawiązali ścisły kontakt z miejscowym społeczeństwem”²¹³.

Dla wielu naukowców po habilitacjach lub na asystenturach katedry na nowych uniwersytetach były szansą na awans. Zarówno w Poznaniu, jak i w Wilnie oraz w Warszawie tylko w nielicznych przypadkach dochodziło do objęcia nowo utworzonej katedry przez profesora starszego wiekiem, mającego ugruntowaną pozycję²¹⁴. Nie bez przyczyny jeden z najbardziej znanych poznańskich profesorów, odnoszący spektakularne sukcesy archeolog Józef Kostrzewski w swoich wspomnieniach pisał, że profesorowie starszych uniwersytetów polskich nazywali uczelnię poznańską „smarkatym uniwersytetem”²¹⁵. I to właśnie pod tym względem różniły się przede wszystkim zespoły profesorskie „starych”

²¹³ G. Labuda, dz. cyt., s. 10.

²¹⁴ T. Schramm, dz. cyt., s. 139.

²¹⁵ J. Kostrzewski, *Początki Uniwersytetu Poznańskiego*, w: *Munera Posnaniensia...*, s. 397.

galicyjskich uniwersytetów w Krakowie i we Lwowie, które bazowały na stabilnym, często samorekrutującym się środowisku nauczycieli akademickich. Drugą charakterystyczną cechą było pochodzenie terytorialne profesorów, pomimo że w Poznaniu, tak jak i w Krakowie czy we Lwowie, większość z nich wywodziła się z Galicji, jednak na UP wyższy był udział profesorów wywodzących się z zaboru pruskiego. Osoby wywodzące się z Galicji miały stosunkowo łatwiejszą drogę do kariery uniwersyteckiej²¹⁶.

Mam nadzieję, że opublikowane tu wyniki badań zainspirują historyków do podjęcia analogicznych badań dla innych uniwersytetów polskich, a także ich kontynuowania w odniesieniu do późniejszych okresów z historii Uniwersytetu Poznańskiego. Umożliwią one szczególnie cenne analizy porównawcze, które przyczynić się powinny do rozwoju badań nad dziejami nauki i szkolnictwa wyższego oraz elit w Polsce.

Bibliografia

- Biogramy uczonych polskich: materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN*, oprac. A. Śródka, P. Szczawiński, Wrocław 1985–1992.
- Bogdan Nawroczyński. *Uczony, humanista, wychowawca*, red. A. Mońka-Stanikowa, S. Mieszalski, A.A. Kotusiewicz, Warszawa 1996.
- Boras Z., *Tradycje uniwersyteckie Poznania*, Poznań 2003.
- Bronisław Dembiński (1858–1939). *Wybitny historyk, polityk i działacz społeczny*, red. W. Jastrzębski, Toruń 2004.
- Bumblauskas A., Butkeviciene B., Jegelevičius S., Manusadžianas P., Pšibilskis V., Raila E., Vitkauskaitė D., *Universitas Vilnesis 1579–2004*, Vilnius 2004.
- Dobrzycka A., *Rodzina Dobrzyckich*, „Kronika Miasta Poznania”, 66, 1998, nr 2: *Inteligencja poznańska. Historia i wspomnienia*.
- Draus J., *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007.
- Dulczewski Z., *Florian Znaniecki. Życie i dzieło*, Poznań 1984.
- Dybiec J., *Uniwersytet Jagielloński 1918–1939*, Kraków 2000.
- Dyczek H., *Antoni Tomasz Aleksander Jurasz (1882–1961). Życie, działalność i osiągnięcia*, Przysiek 2013.
- Dzieje akademickich studiów rolniczych i leśnych w Wielkopolsce 1919–1969*, red. S. Barbacki, Z. Borny, E. Matusiewicz, Poznań 1970.
- Dzieje Lublina*, t. 2, red. S. Krzykała, Lublin 1970.

²¹⁶ D. Mycielska, dz. cyt., s. 247, 264, 285–287.

- Dzieje Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza: 1919–1969*, red. Z. Grot, Poznań 1972.
- Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1939*, red. A. Garlicki, Warszawa 1982.
- Grochmalicka-Mikołajczyk J., *Moje wspomnienie o ojcu, prof. dr Janie Gabrieli Grochmalickim*, „Kronika Miasta Poznania”, 66, 1998, nr 2: *Inteligencja poznańska. Historia i wspomnienia. Henryk Niewodniczański 1900–1968. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 17 listopada 2000 r.*, red. R. Majkowska, Kraków 2003 PAU
- Herczyńska G., *Stefan Borowiecki (1881–1937)*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii”, t. 15, 2006, nr 1, s. I (na okładce).
- Historia nauki polskiej*, t. 4: 1863–1918, cz. 1–2, red. B. Suchodolski, red. tomu Z. Skubała-Tokarska, Wrocław 1987.
- Hryniewicz A., *Henryk Niewodniczański (1900–1968)*, Kraków 1998.
- Howiecki M., *Okręty na oceanie czasu. Historia nauki polskiej do 1945*, Warszawa 2001.
- Inteligencja polska XIX i XX wieku*, red. R. Czepulis-Rastenis, Warszawa 1981.
- Jaworski M., *Władysław Tatarkiewicz*, Warszawa 1975.
- Józef Paczowski w setną rocznicę urodzin*, red. Z. Czubiński, Poznań 1967.
- Kaczmarczyk K., *Paczowski Józef (1881–1933)*, Warszawa 1934.
- Karolewicz G., *Nauczyciele akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*, Lublin 1996.
- Kasznica S., *Autobiografia*, do druku przygotowała oraz wstępem opatrzyła Eleonora Kasznica, „Analecta”, R. 4, 1995, z. 1.
- Katolicki Uniwersytet Lubelski*, oprac. K. Bojko, Z. Cieszkowski, A. Swęda, Lublin 2000.
- Klanowski T., *Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 1945–1964*, Poznań 1965.
- Konieczka-Słiwińska D., *Ks. Stanisław Kozirowski. Proboszcz parafii skórzewskiej (1910–1929)*, Skórzewo 2010.
- Kosman M., *Uniwersytet Wileński 1579–1979*, Wrocław–Łódź 1981.
- Kostrzewski J., *Z mego życia. Pamiętnik*, Wrocław–Kraków 1970.
- Krasowski K., *Wydział Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919–1939*, Poznań 2006.
- Labuda G., *Uniwersytet Poznański w latach 1919–1969*, Poznań 1969.
- Łączkowski A., *Antoni Stanisław Jurasz 1847–1923*, Warszawa–Poznań 1987.
- Maligranda L., Wnuk W., *Władysław Orlicz (1903–1990)*, „Roczniki Polskiego Towarzystwa Matematycznego”, Seria II, Wiadomości Matematyczne, t. 36, 2000.
- Malinowski J., *Stefan Dąbrowski (1877–1947). Biografia polityczna*, Poznań 2014.
- Mamczak-Gadkowska I., *Józef Paczowski i jego wkład w budowę polskiej służby archiwalnej*, Warszawa–Łódź 1990.
- Michałowski S., *Mieczysław Biernacki (1862–1948). Lekarz i społecznik*, Warszawa–Łódź 1988.
- Miśkiewicz B., *Uniwersytet im. Adama Mickiewicza 1919–1989*, Poznań 1989.

- Miśkiewicz B., *Uniwersytet Poznański: przeszłość, terażniejszość, przyszłość*, Poznań 1972.
- Miziołek J., *Uniwersytet Warszawski, dzieje i tradycja*, Warszawa 2005.
- Munera Poznaniensia. Księga pamiątkowa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dla uczczenia 600-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. G. Labuda, Poznań 1965.
- Musielak M., *Heliodor Świącicki (1854–1923)*, Poznań 2013.
- Mycielska D., *Drogi życiowe profesorów przed objęciem katedr akademickich w niepodległej Polsce*, w: *Inteligencja polska XIX i XX wieku*, red. R. Czepulis-Rastenis, Warszawa 1981.
- Nauka w Wielkopolsce. Przeszłość i terażniejszość. Studia i materiały*, red. G. Labuda, Poznań 1973.
- Pawłowski Z.S., *Prof. dr phil. Stanisław Pawłowski 1882–1940. Dębowczanin. Geograf i nauczyciel. Profesor i Rektor Uniwersytetu Poznańskiego*, Poznań 2006.
- Pniewski W., *Akademja Poznańska. Szkic historyczny*, Poznań 1919.
- Profesor dr h. c. Józef Rivoli 1838–1926*, red. W. Kusiak, Poznań 2004.
- Profesor Stanisław Izidor Runge 1888–1953. W 50 rocznicę śmierci*, red. A. Zielińska-Krybus, Poznań 2003.
- Radziejewicz J., *Zastężeni Polacy. Zygmunt Moczarski – biolog, zootechnik, lekarz medycyny*, „Rolniczy Magazyn Elektroniczny”, VII–VIII 2010, nr 38.
- Sandecki J., *Stefan Vrtel-Wierczyński. W kręgu bibliografii i bibliotekarstwa*, Warszawa 2007.
- Spółeczeństwo, państwo, modernizacja: studia ofiarowane Januszowi Żarnowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Mędrzecki, Warszawa 2002.
- Szymecki S., Rak R., *Biskup Stanisław Adamski jakiego nie znamy*, Katowice 2003.
- Śródka A., *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. 1–4, Warszawa 1994–1998.
- Taylor E., *Wspomnienia ekonomisty*, Poznań 2008.
- Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919–20, 1920–21, 1921–22, 1922–23): za rektoratu Heljodora Świącickiego. Księga pamiątkowa*, red. A. Wrzosek, Poznań 1924.
- Wielkopole XIX wieku*, red. W. Jakóbczyk, Poznań 1959.
- Wielkopole XX wieku*, red. A. Gulczyński, Poznań 2001.
- Władysław Orlicz. Twórca Poznańskiej Szkoły Matematycznej. Sesja naukowa poświęcona pamięci Profesora Władysława Orlicza*, red. J. Kąkol, Z. Palka, Poznań 2002.
- Współczesna kultura polska: nauka, literatura, sztuka: życiorysy uczonych, literatów i artystów z wyszczególnieniem ich prac*, oprac. A. Peretiatkowicz i M. Sobeski, A. Wigura, Poznań–Warszawa 1932.
- Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1989.
- Znaniecki F., *Intelektualna Ameryka – napisał Europejczyk*, w: *Kultura i Społeczeństwo*, t. 22, 1978, nr 4.
- Życie naukowe w Polsce w drugiej połowie XIX i w XX wieku. Organizacje i instytucje*, red. B. Jaczewski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1987.

Magdalena Jakś-Ivanovska

Professors of Poznań University in the years 1919–1939.
A socio-demographic portrait
(Summary)

The University of the Piasts, similarly to other universities created or revived after the end of World War I, struggled with numerous problems. The most obvious shortage that the school suffered was the lack of academic staff. In order to remedy this predicament, the university attempted to attract lecturers from other schools. Thanks to the efforts of the founders of Poznań University (which the University of the Piasts was converted into 1920), the town could boast a strong, fully independent academic circle. Throughout the inter-war period there were 166 professors working at the university with various academic degrees: *honorowy*, *zwyczajny*, *nadzwyczajny*, *tytułarny*. The paper focuses precisely on the members of this group, their territorial and social provenance, upbringing, education, and lives before being employed at Poznań University. The people who had the honour to work as professors at the university, established and formed after WWI, were born in the territory of all three partitions and various European countries, lived and were brought up in families belonging to all social classes: from landed gentry, intelligentsia, and bourgeoisie, to peasants and labourers. They often struggled with a number of difficulties, such as poverty or losing their parents. The future lecturers obtained their education in various conditions, usually took their maturity exam between the age of 18 and 21, most of them went on to study in Galicia-based universities, but a relative large group chose to enrol at German higher education facilities. All these different walks of life, however, led them to the same place – Poznań. In the difficult time marked by the formation of post-war reality, their task was to provide best possible education to the future generations. And it was precisely them who gave meaning to Poznań University, as even the best-equipped school boasting large numbers of students does not amount to anything without an academic staff devoted to their work.

Magdalena Jakś-Ivanovska – magister historii, uczestniczka stacjonarnych studiów doktoranckich Wydziału Historycznego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, przygotowuje rozprawę doktorską pt. „Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego w II Rzeczypospolitej”. Kierownik projektu: „Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939” finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki; autorka kilkunastu recenzji, artykułów i tekstów popularnonaukowych, głównie o tematyce regionalnej. Główne zainteresowania badawcze: dzieje ziem polskich po 1795 r. (przede wszystkim Wielkopolski), historia Uniwersytetu Poznańskiego i losy jego pracowników. E-mail: magdalenajaks@interia.pl.